DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 242. Sobota, 22 Października (3 Listopada) 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. – Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. —Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. —Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

OD REDAKCJI.

Prenumerata naszego DZIENNIKA w Cesarstwie, dotąd uwarunkowywała się koniecznie zapisywaniem go wkopertach, za które trzeba było, obok ceny prenumeracyjnej, dopłacać rubli srebrem cztery. Obecnie, obowiązkowy ten warunek, dla dogodności prenumeratorów, został zniesiony i od przyszłego Nowego Roku, można będzie prenumerować DZIENNIK WARSZAWSKI w Cesarstwie we wszystkich kantorach pocztowych, w zaklejonych banderolach po cenie: rocznie rsr. 9 kop. 20,—półrocznie rsr. 4 kop. 60,—kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Pragnący zaś otrzymywać DZIENNIK w Cesarstwie w kopertach, mają dopłacać rocznie kop. 80, czyli prenumerata w kopertach będzie wynosiła: rocznie rsr. 10,—półrocznie rsr. 5,—kwartalnie rsr. 2 kop. 50.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
21 Października (2 Listopada)

DO NAMIESTNIKA NASZEGO W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Uznawszy za dobre znieść istniejące obecnie przy Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego Urzęda Sekretarza Stanu i Podsekretarza Stanu, pełniącego zaś dotąd obowiązki Sekretarza Stanu przy rzeczonej Radzie, Radcę Stanu Zaborowskiego, zgodnie z przedstawieniem waszem mianować Zarządzającym interesami Rady Administracyjnej Królestwa, Rozkazujemy temuż zawiadywać Kancelarją tejże Rady na poprzedniej zasadzie z zachowaniem mu dotychczasowego utrzymania etatowego.

(podpisano) „АЛЕКСАНДРЪ"

Въ Царскомъ Селѣ 17 (29) Октября 1866 г.

Главный Начальникъ собственной Его Императорскаго Величества канцеляріи по дѣламъ Царства Польскаго, Статсъ-Секретарь,

(подписалъ) Н. Милютинъ. *)

W Rozkazie do wojsk warszawskiego okręgu wojennego z dnia 18-go (30) października r. b. Nr. 229, jest powiedziano: Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: z liczby polskich rekrutów obecnego poboru, zaliczyć do czynnych wojsk warszawskiego okręgu wojennego 3,890 ludzi, zamiast poprzednio wyznaczonych 2,000 ludzi.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 12,726 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 19 (31) Października r. b. Stanisławowi *Rodkiewiczowi*, właścicielowi dóbr Lubocza-Kawęczyn, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Rzeczyca, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,463 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 19 (31) Października r. b. Feliksowi *Sawickiemu* ojcu, i sukcesorom syna jego Romana, właścicielom dóbr Sułowiec A. i B., położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, Gminie Tworyczów, wysłane zostało do Kasy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,817 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Sukcesorom Karola *Babskiego*, właścicielom dóbr Ruda-Babska, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Łukowskim, Gminie Stanin, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,677 kop. 46, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Feliksowi *Żochowskiemu*, właścicielowi dóbr Drewnowo-Gołyń, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Kamieńczyk-wielki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,554 kop. 95, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 19 (31) Października r. b. Konstancji *Duczymińskiej*, właścicielce dóbr Dzierzgowo A., położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Przasnyskim, Gminie Dzierzgowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,200 k. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Józefowi *Sutkowskiemu*, właścicielowi dóbr Czyżewo-Sutki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Dmuchy Glinki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 17,776 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Atoninie *Rudzkiej*, właścicielce dóbr Giżyce i Ruszki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Rybno, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 747 kop. 9, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Aleksandrowi i Julji *Kosobudzkim*, właścicielom dóbr Upale, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Sliwaszew, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,966 kop. 74, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Konstantemu i Marjannie *Łubom*, właścicielom dóbr Zalesie-stare, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Dmuchy-Glinki, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,450 kop. 22, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Eleonorze *Wężyk*, właścicielce dóbr Kawęczyn, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Opoczyńskim, Gminie Niewierszyn, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,077 kop. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 19 (31) Października r. b. Anzelmowi *Zochowskiemu*, właścicielowi dóbr Siwki, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Stawisko, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,540 kop. 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Edmundowi *Kulesza*, właścicielowi dóbr Kałaki-Czochy, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Zambrowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 86,467 kop. 60, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Joannie *Kuczyńskiej*, właścicielce dóbr Miedzna i Jarszypory, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Siedleckim, Gminach Miedzna, Prostyń i Ruchna, wysłane zostało do Kasy Powiatu Siedleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 30,286 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Mikołajowi *Górskiemu*, właścicielowi dóbr Kunin, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Goworowo, wysłane zostało do Kasy Powiatu Płockiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,276 kop, 61, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Października r. b. Władysławowi *Swieżyńskiemu*, właścicielowi dóbr Włonice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomierskim, Gminie Jakubowice, wysłane zostało do Kasy Powiatu Radomskiego, celem wypłaty komu należy.

Prezydujący w Warszawskim Cholerycznym Komitecie.— Z powodu ustania w mieście tutejszem cholery, Warszawski Choleryczny Komitet podaje do wiadomości powszechnej, iż od dnia 21-go Października (2-go Listopada) roku bież., Lekarze, Opiekunowie i Delegowani Obywatele w Rewirach Administracyjnych, odbywanie wizyt zaprzestaną. Niemniej Komitet znalazł możebnem zarządzić stopniowe zwinięcie Oddziałów Cholerycznych, w skutek czego oddział choleryczny przy Szpitalu św. Łazarza zostaje zwiniętym; gdyby zatem wypadkiem znaleźli się jeszcze chorzy na przypadłości choleryczne, to takowych odsyłać należy z cyrkułów 5/6, 7 i 8 do domu Przytułku i Pracy za rogatką Wolską, a z innych dzielnic miasta do Szpitala na Pragę.

Naczelnik Warszawskiej Dyrekcji Naukowej. – Na zasadzie Najwyżej zatwierdzonej w dniu 5 (17) Stycznia 1866 r. Ustawy Kursów Pedagogicznych dla ludności polskiej w Królestwie Polskiem, otwarte zostały w dniu 17 (29) Października r. b., w obecności Naczelnika Dyrekcji Naukowej Warszawskiej, w m. Siennicy, powiecie Stanisławowskim, gubernji Warszawskiej, Kursa Pedagogiczne w celu usposobienia Nauczycieli Szkół Elementarnych. W dniu otwarcia tego zakładu, było uczniów jedenastu. Przyjmowanie na kursa jeszcze się odbywa.

Przegląd wojskowy.— Najjaśniejszy Pan, na odbytym w dniu 15 października przeglądzie wojsk: 1-ej i 2-ej dywizij piechoty gwardji, w całym ich komplecie, batalionu saperów gwardji i batalionu instrukcyjnego piechoty z kompanją morską, ekwipażu gwardyjskiego i kompanji galwanicznej, 1-ej dywizji jazdy gwardji, pułków gwardyjskich: konno-grenadjerskiego i huzarskiego Jego Cesarskiej Mości, półszwadronu żandarmów gwardji, przybocznego konwoju Cesarskiego, 1-ej i 2-ej brygad artylerji gwardji, artylerji konnej, baterji dońskiej gwardji, baterij instrukcyjnych pieszej i konnej, oraz dywizjonu instrukcyjnego artylerji konnej kozaków, — raczył znaleść te wojska w wybornym stanie; w skutku czego, Jego Cesarska Mość oświadczył szczególne podziękowanie Jego Cesarskiej Wysokości dowodzącemu wojskami gwar-

---

* Tekst ruski niniejszego Ukazu, zamieszczony będzie w osobnym dodatku.

dji i okręgu wojennego petersburgskiego, i monarsze zadowolenie wszystkim naczelnikom, a żołnierzom znajdującym się w szeregach, udzielił gratyfikacją po 50 kop. na każdego. (*Rus. Inw.*)

Nominacja. — Z rozporządzenia ministra oświecenia publicznego, 1 października, docent Cesarskiego Moskiewskiego uniwersytetu, asesor kolegjalny *Georgiewski*. mianowany został redaktorem „Dziennika ministerstwa oświecenia" i członkiem uczonego komitetu tegoż ministerstwa. (*Rus. Inw.*)

Wydział pocztowy. — Ponieważ w urzędach pocztowych wewnątrz Cesarstwa odbierane są listy, oddawane na pocztę w Cesarstwie i królestwie polskiem, z adresami w obcych językach, a rozsyłanie podobnej korespondencji podług adresów jest uciążliwe dla urzędów pocztowych, niemających etatowych urzędników, posiadających obce języki, przeto dla zapobieżenia narzekaniom i nieukontentowaniom ze strony publiczności, wydział pocztowy widzi potrzebę podać do powszechnej wiadomości, że władza pocztowa nie może brać na swą odpowiedzialność szybkiego i akuratnego przesyłania wewnątrz Cesarstwa pomienionej korespondencji, adresowanej nie w ruskim języku. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Warszawa.

21 Października (2 Listopada)

Do Pragi powołani zostali, jak donosiliśmy onegdaj, wszyscy ministrowie austrjaccy, wyjąwszy hr. Mensdorffa, dla ostatecznego naradzenia się i zatwierdzenia programu nowego gabinetu Beust-Belcredi, tak co do wewnętrznej jak i zewnętrznej polityki. Dzienniki podają różne wersje co do tego programu, i dla tego należy czekać na urzędowe ogłoszenie aby go ocenić. *Die Presse* wiedeńska utrzymuje, iż co do stosunków zagranicznych, przyszła polityka Austrji według tego programu będzie się opierała na przymierzu z państwami zachodniemi. Że Austrja może pragnąć tego przymierza, łatwo temu uwierzyć; ale idzie o to, czy mocarstwa zachodnie zechcą je zawrzeć, a niewątpliwie ich skłonność do niego, będzie zależała od wewnętrznej organizacji Austrji. Niedawno przecież, podczas ostatniej wojny, przypisywano cesarzowi Napoleonowi słowa: „Niechcę się łączyć z trupem"; Austrja zatem musiałaby znacznie się rozwinąć w wewnętrznych stosunkach, nimby zniweczyła uprzedzenia cesarza Napoleona, jakkolwiek na jego dworze jest dość silne, przychylne Austrji stronnictwo. Pomimo ciężkiego, a nawet prawie bez wyjścia położenia Austrji pod względem kwestij wewnętrznych, optymistyczne dzienniki wiedeńskie utrzymują, iż na naradzie ministerjalnej w Pradze, postanowiono położyć koniec tymczasowości ustanowionej przez manifest wrześniowy. Uznano też, że wypracowanie piętnastu, z małemi zmianami jakieby przyjął sejm węgierski zaraz po otwarciu, stanowi dostateczną podstawę do pojednania, a rząd jednocześnie oświadczyłby gotowość do mianowania odpowiedzialnego ministerjum węgierskiego. Według tychże źródeł, pomiędzy p. Beustem, którego mianowanie ministrem spraw zagranicznych, jakkolwiek urzędownie nie potwierdzone, jest niewątpliwe, a pp. Belcredim i Majlathem, panuje jak najzupełniejsze porozumienie.

N. fr. Presse zapewnia, że reskrypt zwołujący sejm węgierski na d. 19-y listopada zyskał zatwierdzenie cesarza, który jednocześnie przychylił się do prośby hr. Esterhazego o uwolnienie od obowiązków. Według tegoż dziennika, hr. Mensderff-Pouilly wraca do zawodu wojskowego.

Wnosząc z usposobienia ludności we Włoszech, w izbie deputowanych stronnictwo zachowawcze czyli ministerjalne zostanie wzmocnione przez mających do niej przybyć deputowanych weneckich; zapewniają przynajmniej, że wybory w Wenecji wypadną w duchu przyjaznym rządowi. Jutro deputacja wenecka ma stanąć w Turynie, gdzie świetnie będzie przyjęta przez władze miejskie, a następnego dnia doręczy uroczyście królowi Wiktorowi Emanuelowi rezultat głosowania powszechnego. Wiktor Emanuel, jak wiadomo, wraz z swymi synami i dworem, 6-go wieczorem wyruszy z Turynu, a 7-go odbędzie uroczysty wjazd do Wenecji.

Zapewniają, że poseł króla szwedzkiego, p. Blixen-Finecke, nie zdołał skłonić hr. Bismarcka do przymierza prusko-szwedzkiego, o którego podstawach wspominaliśmy. Według innych wersij, hr. Bismarck, niby ze względów swego zdrowia, wcale nie przyjął p. Blixen-Finecke. Z powodu artykułu angielskiego dziennika *Globe*, o groźnym projekcie Prus, mającym na celu zupełne wymazanie Danji z mapy Europy, a to przez podział wspomnionego państwa pomiędzy Prusy i Szwecję, *Nordd. A. Z.* w artykule wstępnym i osobnym, wyraźnie półurzędowym, zaprzecza istnieniu przymierza prusko-szwedzkiego, i dodaje, że gdyby nawet przymierze to istniało, nie mogłoby mieć takiego celu. Dziennik ten utrzymuje, że polityka pruska ma narodową podstawę, a wcielenie Jutlandji przyczyniłoby się raczej do osłabienia, niż do wzmocnienia państwa pruskiego.

Tenże dziennik zaprzecza wieściom o układach pomiędzy Prusami a Wirtembergiem, co do obsadzenia twierdzy Ulmu załogą pruską. Według *Nordd. A. Z.*, polityka pruska dąży do tego, aby państwa południowe niemieckie własnemi siłami się wzmocniły, przyjęły podobną do pruskiej organizację wojskową, i utworzyły pomiędzy sobą Związek, dla którego już obsadzenie i obrona takiej twierdzy jak Ulm, nie byłoby wcale rzeczą uciążliwą.

Nowy francuzki minister spraw zagranicznych, margr. de Moustier, pilnie zajmuje się sprawą Luksemburgu, jakkolwiek niektóre dzienniki paryzkie uważają ją za załatwioną na podstawie oświadczenia *Nordd. A. Z.* co do Limburga. Organ ten oświadczył, że ponieważ Związek niemiecki przestał istnieć *de jure* i *de facto*, węzły, które go łączyły z państwami obcemi lub częściami obcych państw, same przez się zostały zerwane. Lecz oświadczenie *Nordd. A. Z.* stosuje się tylko do Limburgu a nie do Luksemburgu, które to ostatnie księstwo uważane jest w Berlinie nie za państwo obce, ale za czysto niemieckie.

W Paryżu powstały obawy o rychłe powstanie w Hiszpanji, gdyż prawie wszystkie znakomitości hiszpańskie, wydalone z kraju ze względów politycznych a zamieszkałe w Paryżu, albo już udały się tajemnie do Hiszpanji, albo też wybierały się w drogę. Zresztą wszyscy, z wyjątkiem hiszpańskich dworskich sfer, przewidywały nieuniknione przesilenie.

Ludność Meksyku, widząc bezrząd i zawichrzenia w obozie republikanów, jakby się zdawało, znów zwróciła swe sympatje do monarchji. Tak przynajmniej wypadałoby wnosić z telegraficznej wiadomości, donoszącej, że deputacja z Matamoras prosiła o załogę wojsk cesarsko-meksykańskich dla tego miasta, i wynurzyła jego przywiązanie do monarchy. Takie usposobienie ludności może utrudnić misję jenerała Castelnau, który 13-go października stanął w Vera-Cruz, a miał sobie polecone skłonić cesarza Maksymiljana do abdykacji.

Według ostatnich wiadomości z Nowego Jorku, w gabinecie washingtońskim zaszła zmiana, której doniosłość będzie można ocenić dopiero po nadejściu bardziej szczegółowych doniesień. Osoby mające wpływ, nalegają na rząd, aby energicznie domagał się od Anglji wynagrodzenia za szkody sprawione przez statek *Alabama*. Niewątpliwie w tem naleganiu działa ręka fenienów. W Baltimore, wybory do rady miejskiej odbyły się bez spodziewanych rozruchów. Udział wyborców był bardzo mały, demokraci bowiem z obawy, wcale nie zbliżali się do urn wyborczych, i dla tego radykalni kandydaci zostali wybrani prawie jednomyślnie.

Dziś nie nadeszły dzienniki, paryzkie, brukselskie i londyńskie.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Zurichu i Paryża.

Telegramy.

R z y m, *30-go października.* Papież zakomunikował kardynałom dwie alokucje, jakie miał na ostatniem konsystorzu; pierwsza zwrócona jest przeciw Włochom, druga przeciw Rosji.

K o n s t a n t y n o p o l, *31-go października.* Kandjoci, po krwawej walce pod Krissa złożyli broń i kapitulowali; jeńców, pomiędzy którymi znajdowało się 138 oficerów greckich, odstawiono do twierdz

W i e d e ń, *2-go listopada.* Dzisiejsza *Debatte* pisze: Według wiarogodnych korespondencij z Pragi, sejm węgierski niezawodnie zbierze się 19-go listopada. Mężowie stanu Belcredi, Beust i Majlath, najzupełniej się z sobą zgadzają co do mającej się przyjąć polityki zewnętrznej i wewnętrznej. Usiłowania pojednawcze gabinetu względem Węgier, zyskały nowego poplecznika przez wstąpienie p. Beusta do ministerjum.

Wiadomości telegraficzne.

* *Praga, 31-go października.* Cesarz odjechał dziś o godz. 7-ej rano przez Münchengrätz do Sichrowa. Jego ces. mości towarzyszą hr. Belcredi i hr. Rothkirch. (*Corr. Bür.*)

* *Praga, 30-go października.* Nominacja barona Beusta ogłoszona zostanie urzędownie najpóźniej pojutrze i jednocześnie podany zostanie do wiadomości powszechnej jego program ministerjalny (w ogólnych zarysach). Podróż cesarza do dolnej Austrji została odłożona na później. Cesarz wróci 12-go listopada do Wiednia. (*Die Presse.*)

* *Praga, 31-go października.* Dzienniki narodowe powątpiewają stanowczo o zamiarze zamachu. Śledztwo w sprawie Pust'a toczyć się będzie w dalszym ciągu w Wiedniu. Baron Beust wyjedzie ztąd dziś. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 31-go października. N. Fr. Presse* donosi, że hr. Mensdorff wróci napowrót do zawodu wojskowego.—Podług tegoż pisma, reskrypt zwołujący sejm węgierski na 19-go listopada, uzyskał zatwierdzenie cesarskie, hrabiemu zaś Esterhazy udzielona została żądana przez niego dymisja. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 30-go października.* Cesarz znajdował się wczoraj w teatrze opery włoskiej na przedstawieniu danem na korzyść tych, którzy ucierpieli od wylewu rzek. (*Tamże.*)

* *Paryż, 30-go października.* Dzisiejszy *Monitor* ogłasza zatwierdzony przez cesarza raport ministra wojny, z mocy którego ustanowiona została komisja do reorganizacji armji. Raport wychodzi z tej zasady, że pełne doniosłości wypadki w Niemczech, zniewoliły niektóre mocarstwa europejskie do przedsięwzięcia zmian w ich organizacji militarnej, i nadmienia: „Wasza cesarska mość wynurzyłeś przekonanie, że Francja nie może pozostać bez udziału w tej sprawie i musi zbadać kwestję, czy należy zaprowadzić w armji reformy. Zakomunikowaliście mi zamiar powierzyć komisji, prezydowanie w której zastrzegliście sobie, zadanie zbadania tych środków, które są niezbędne dla postawienia sił narodu w możności zabezpieczenia obrony naszego terytorjum i utrzymania naszego wpływu politycznego. (*Tamże.*)

* *Paryż, 31-go października. Monitor* donosi o zatwierdzeniu konwencji zawartej pomiędzy Francją

i Prusami, z mocy której znosi się pomiędzy Francją i związkiem celnym cło wchodowe od melassy, z wyjątkiem tej, która przeznacza się do dystylacji. (*Tamże.*)

* *Berlin, 31 października. Prov. Corr.* powiada w artykule pod tytułem: „Saksonja i związek północno-niemiecki": Saksonja, z uregulowaniem swych najważniejszych instytucij państwowych, musi czekać jedynie na przyjście do skutku ustawy związku północno-niemieckiego. Wszelkie usiłowanie zejścia z drogi polityki niemieckiej, zastrzeżonej w traktacie pokoju, mogłoby się stać dla samej Saksonji bardzo zgubnem. Prusy bowiem mają w swem ręku dostateczne rękojmie materjalne dla wykonania traktatu pokoju.—Reorganizacja armji pruskiej, która stała się niezbędną z powodu anneksij, rozpocznie się z d. 5-ym listopada. Nominacje już nastąpiły.—Hr. Bismarck wróci z końcem listopada do kieruknu spraw państwa, pobyt bowiem na wyspie Rugji wywiera na jego zdrowie bardzo pomyślny wpływ. (*Tamże.*)

* *Berlin, 31-go października. Staats Anz.* ogłasza niezbędne, z powodu przyłączenia do Prus nowych krajów, rozporządzenia w przedmiocie konsulatów, wydane przez ministra spraw zagranicznych pod dniem 25-ym października. Wszystkim urzędnikom konsularnym pruskim polecono, podjąć się opieki konsularnej nad interesami mieszkańców krajów wcielonych. Urzędnicy konsularni w krajach wcielonych i w księztwach Szlezwigu i Holsztynji, uwalniają się od tych obowiązków. (*Tamże.*)

* *Berlin, 31-go października. Staats Anz.* powiada, że zmyślona jest wiadomość podana przez gazety, jakoby obligi skarbowe zostały już wygotowane lub też odlitografowane. (*Tamże.*)

* *Karlsruhe, 31-go października.* Izba panów oświadczyła się jednozgodnie za przyłączeniem się Badenu do związku północno-niemieckiego, z zachowaniem odpowiedniej niezawisłości; również wszystkiemi głosami przeciw trzem, za przymierzem zaczepno-odpornym z Prusami i za odpowiedniemi układami militarnemi; oraz jednozgodnie, za trwałym, jednostajnie uorganizowanym związkiem celnym, za jednostajnemi przepisami co do dróg żelaznych, poczt i telegrafów i za wspólnem prawem obywatelskiem niemieckiem. (*Tamże.*)

* *Rzym, 30-go października.* Papież zakomunikował kardynałom osnowę dwóch allokucij, mianych przez niego na ostatnim konsystorzu. W pierwszej z tych allokucij, papież użala się na prześladowanie kościoła ze strony rządu włoskiego, na zniesienie klasztorów, sekwestr dobr kościelnych i zaprowadzenie małżeństwa cywilnego. Papież potępia wszystkie te czynności i przypomina o karze kościelnej na sprawców. Pomimo to ojciec św. oświadcza się z gotowością udzielenia Włochom swego błogosławieństwa. Obok tego papież protestuje przeciw najazdowi na prowincje papiezkie i przeciw planowi rewolucyjnemu zrobienia z Rzymu stolicy nowego królestwa. Ojciec św., powiedziano dalej, gotów jest nawet ponieść śmierć, byle utrzymać uświęcone prawa stolicy apostolskiej, i szukać w razie potrzeby w obcym kraju bezpieczeństwa, którego potrzebuje dla tem skuteczniejszego wypełniania obowiązków swego urzędu. Wierni powinni modlić się o to, ażeby Włochy uczuły żal z powodu cierpień, które spowodowały kościołowi. (*Tamże.*)

* *Paryż, 31 października.* Z Konstantynopola donoszą pod dniem 30 b. m.: Turcy zajęli po zaciętej walce Apokoronos. Mustafa pasza idzie na Sphakię, będącą ostatniem schronieniem powstańców kandjockich (*Tamże*)

* *Konstantynopol, 31 października.* Książe rumuński został w tym charakterze zainstalowany przez patryarchę konstantynopolitańskiego i otrzymał od sułtana szablę honorową z brylantami. (*Tamże*)

* *Londyn, 30 października.* Wiadomości z Nowego Jorku dochodzą do 20-go b. m. Minister wojny Stanton podał się do dymisji. Jenerał Sherman ma go zastąpić. Obiega pogłoska, że sprawozdanie roczne podsekretarza stanu w wydziale skarbu wykaże przewyżkę 38 miljonów dolarów. Osoby posiadające wpływ usiłują skłonić rząd do domagania się od Anglji w sposób formalny zadosyć uczynienia żądaniom postawionym z powodu sprawy statku *Alabama*.— Z Vera-Cruz pod dniem 13-ym b. m. donoszą o przybyciu tam jenerała Castelnau. Deputacja kupców z Matamoras zwróciła się do cesarza Maksymiljana z prośbą obsadzenia tego miasta wojskiem i oświadczyła, że cała ludność powstanie w obronie cesarstwa. (*Tamże*)

* *Turyn, 29 października. Gazzetta di Torino* pisze: Król, dziękując duchowieństwu Mantui za adres, oświadczył, że poświęcenie dla ojczyzny zjednoczonej i silnej kierowało stale jego polityką. Jego królewska mość poczytuje się szczęśliwym, iż widzi, jak duchowieństwo lombardzko-weneckie popiera jego dążności (*Corr. Hav Bul.*)

* *Bern, 30-go października.* Wybory do rady związkowej odbyły się spokojnie; po większej części wybrano tych samych członków; Zurich tylko wybierze zapewne trzech członków z stronnictwa opozycyjnego, a Bern w dwóch powiatach, postępowych liberałów; jeden powiat wybrał samych konserwatystów. W Genewie nie przeszedł żaden niezależny; wybrano napowrót wszystkich radców związkowych, oprócz pp. Näff, Chalet i Venel. (*Wolffs T. B.*)

---

* Wczoraj, o godzinie 11-ej rano, JW. Hrabia Namiestnik raczył wyjechać koleją żelazną, na krótki czas, do St. Petersburga. Na dworcu odprowadzali JW. Hrabiego, wyżsi wojskowi i cywilni urzędnicy, oraz wiele innych osób postronnych.

---

* (K r o n i k a k o ś c i e l n a). Wczoraj o godzinie 10-tej z rana ks. prałat Zwoliński, administrator archidjecezji warszawskiej, otoczony świeckim klerem, dopełnił wedle rytuału aktu benedykcji dolnego kościoła na Grzybowie, pod wezwaniem Wszystkich Świętych zostającego, przeznaczonego na kościół parafjalny nowo erygowanej parafji. Aktowi temu byli obecni dygnitarze i urzędnicy, członkowie dozoru kościelnego, komitetu budowlanego i tysiączne tłumy zalegające tak wnętrze kościoła, jako i plac kościół otaczający; następnie ks. prałat dopełniwszy poświęcenia kap, ornatow, alb, bielizny kościelnej, mszałów, baldachinu i innych wielu sprzętów, odprawił w tym nowym przybytku chwały Bożej, przed wielkim ołtarzem pierwszą mszę świętą, podczas której artyści opery pod kierunkiem dyrektora Quatrini, wykonali mszę Bethowena, a po jej skończeniu odśpiewali hymn narodowy „Boże Cesarza chroń". — W kościołach św. Jacka przy ulicy Freta, św. Franciszka przy ulicy Zakroczymskiej, oraz św. Trójcy na Solcu, obchodzony był odpust na cześć Wszystkich Świętych. — W kościele katedralnym i metropolitalnym św. Jana, sumę celebrował ks. prałat Sieklucki, kazanie miał ks. kanonik Dziaskowski; artyści i chóry instytutu muzycznego pod kierunkiem p. Studzińskiego wykonali mszę Mozarta.

* (K r o n i k a b r u k o w a). Bilse dotrzymał słowa! Wczoraj, jako w dniu zapowiedzianym, o godzinie siódmej wieczorem — orkiestra lignickiego, a teraz możnaby już powiedzieć, warszawskiego dyrektora, zajęła estradę w sali resursy obywatelskiej i rozpoczęła szereg zapowiedzianych koncertów. Lecz i publiczność warszawska okazała się również słowną i również ufną — albowiem o tejże samej porze napełniła ogromną salę resursy, tak, że ani jeden w niej punkt nie pozostał wolnym — a mnóstwo osób wróciło z pod bramy z powodu niemożebności pomieszczenia się na tym pierwszym koncercie. Nie potrzebujemy mówić że Bilse za wejściem na estradę powitany został salwą hucznych oklasków, a w czasie koncertu i po skończeniu onego, przywoływany z zapałem. Program tej pierwszej uroczystości muzycznej, podaliśmy już w artykule donoszącym o przybyciu Bilsego — dziś dodamy tylko, że wszystkie jego części wykonane były z tą jednością, precyzją, siłą i artystycznem poczuciem, jakie znamionowały zawsze wzorową orkiestrę Bilsego. Patrząc wczoraj na salę resursy napełnioną i na publiczność siedzącą rzędem w dość ciasno ustawionych krzesłach, przyszła nam myśl, czy podobne siedzenie przez godzin trzy około, nie znuży zanadto widzów, i czy nie lepiej byłoby, urządzić salę koncertową a przynajmniej węższą jej część za filarami, na sposób drezdeńskiej sali na tarasie, gdzie znajduje się mnóstwo małych stolików, przy których goście mogą wygodniej zasiąść, a damy zająć się bądź robotkami ręcznemi, bądź posilać się jakąś substancją z obok umieszczonego bufetu? Wzgląd ten poddajemy pod rozwagę p. Bilsego i resursy obywatelskiej. O dalszych koncertach p. Bilsego, czytelnicy znajdą wiadomość pod rubryką widowisk - tu powtarzamy tylko, że pierwsza symfonja odbędzie się jutro, to jest w sobotę. Wczoraj znaczna liczba publiczności, zgromadziła się także i w Dolinie Szwajcarskiej na trzecie z kolei przedstawienie trupy śpiewaków i śpiewaczek francuzkich. Poznawszy już lepiej nieco zdolności personelu składającego tę nową trupę, przyszliśmy do przekonania, że mieszczą się w niej żywioły zdolne do zajęcia i zabawienia publiczności, lecz układ repertuaru, wykonywanego przez nią, wadliwym jest a raczej nie dość umiejętnie pomyślanym. Trzeba ograniczyć znacznie liczbę numerów *quasi* serjo śpiewanych, gdyż do „Cafées Chantants" nikt na słuchanie wielkich dramatycznych arij nie idzie, mając operę od tego, — natomiast należy pomnożyć komiczną część programu. Pp. Huet są o ile dotąd widzimy najzdolniejszemi artystami nowej trupy. Oboje wykonali wczoraj scenę „Debardeur et Debardeuse" bardzo zręcznie i odśpiewali nawet dobrze, o ile na to akompanjament dotychczasowej orkiestry pozwala, — sam p. Huet odegrał i odśpiewał scenę Żuawa z powszechnem zadowoleniem widzów. Zdaje się że i panna Niolis, która swoim silnym, lecz nie dość wyrobionym głosem śpiewa „wielkie arje," więcej może podobać się w scenach komicznych — tak przynajmniej wnosić wypada z wczorajszej piosnki komicznej, za którą publiczność hucznemi i humorystycznemi oklaskami nagradzała dorodną tryestantkę. Sam tylko komik Charles, który wbrew swojemu francuzkiemu czy angielskiemu imieniu, ciągle po niemiecku śpiewa i mówi — nie zdołał zjednać sobie sympatji widzów; wczorajsza scena „Chórzysty," którą tu kiedyś na scenie wielkiego teatru sławny Lewasseur wykonał — nie zajęła słuchaczy. — Tak nazwane w afiszu „niewidziane w Europie" obrazy mikroskopijne p. Saksa, o których wspominaliśmy — zamieniły się w obrazy niknące... gdyż całkiem znikły z horyzontu widowisk tutejszych zaraz po pierwszem niefortunnem przedstawieniu. Zdaje się że p. Saks, nie mogąc, nawet za pomocą swego sławnego mikroskopu powiększyć liczby ostrożnych widzów, zwinął swoje aparaty. Za to p. Lesser cieszy się wielkiem powodzeniem w Odeonie, którego sala i wczoraj także napełnioną była. — Onegdaj wieczorem w teatrze wielkim dane widowisko na korzyść szpitali miejscowych nie zgromadziło spodziewanej liczby filantropijnych widzów, za to p. Geldhab w rozmaitości, miał ich pod dostatkiem! *Al.*

* (W y p a d k i). Onegdaj, około godziny 8 po południu, w domu N. 1612 przy ulicy Żórawiej, z wozowni wynikł z niewiadomej przyczyny pożar. po przybyciu jednak straży ogniowej, ogień wkrótce ugaszony został; straty wynoszą około rs. 600, gdyż wozownia ta w części spalona a w części rozebraną została; w przyległym zaś domu na wozowni rozebrano dach. — W dniu wczorajszym, Anna Matwińska, wyrobnica, lat 46 licząca, nagle zmarła. — W tymże dniu, Marjanna Gacka staruszka lat 60 wieku, zostająca na opiece w gminie ewangelickiej, idąc przez most na Pragę, zapędzona silnym wiatrem, nie mogąc się utrzymać na nogach, upadła na słupek kamienny, skutkiem czego złamała sobie prawą rękę i mocno potłukła się.

---

* (J e g o C e s a r s k a W y s o k o ś ć W i e l k i K s i ą ż ę M i c h a ł M i k o ł a j e w i c z) przybył z Kaukazu do St. Petersburga d. 14 pazdziernika koleją żelazną warszawską. (*Rus. Inw.*)

* (P r z y j a z d d o s t o j n y c h o s ó b). Dnia 14 października, o godzinie wpół do siódmej wieczorem, raczyli przyjechać do Moskwy Ich Cesarskie Wysokości Wielcy Książęta Włodzimierz i Sergjusz Aleksandrowicze. (*Mosk. Polic. Wied.*)

Afryka.

* (U z b r o j e n i a w M a r o k k o). Cesarz marokański, bezpośredni sąsiad Hiszpanji, przedsiębierze uzbrojenia, na które rząd hiszpański niezbyt miłem spoglądać będzie okiem. Monarcha pomieniony zarządził mianowicie budowę wielkiego portu wojennego i zakładu marynarki koło Saffi, nad oceanem Atlantyckim; roboty mają się rozpocząć z przyszłą wiosną. (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (T e l e g r a f z a a t l a n t y c k i). Co się tyczy wiadomości otrzymywanych z Ameryki północnej, telegraf zaatlantycki nie oddaje dotąd publicystyce europejskiej prawie żadnych usług, gdyż jedynie w bardzo rzadkich wypadkach gazety są w możności podawania wiadomości otrzymywanych tą drogą. Z d. 1-ym listopada opłata od depesz przesyłanych telegrafem zaatlantyckim zostaje zredukowana o połowę, skutkiem czego prasa europejska nie będzie już musiała czekać na przybycie parostatków zaatlantyckich dla komunikowania swym czytelnikom wiadomości o wypadkach, zachodzących w Ameryce północnej. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja.

* (K o n k o r d a t). *Wiedeń, 29 października.* Jakkolwiek zapewniają, że baron Beust postawił za warunek swego wejścia do gabinetu austrjackiego, ażeby konkordat został bądź całkiem zniesiony, bądź też przynajmniej sparaliżowany za pomocą zaprowadzenia licznych reform na polu religijnem, pomimo to znaczyłoby to przypisywać przyszłemu ministrowi spraw zagranicznych zbyt wiele ducha przedsiębierczego, i można być pewnym, że pomimo ery Beust-Belcredi, konkordat utrzyma się w całej swej sile. (*Nordd. A. Z.*)

* (Z a m a c h n a ż y c i e c e s a r z a a u s t r j a c k i e g o.) W uzupełnieniu podanej przez nas wiadomości zamieszczamy następujące szczegóły z *Wien. Abendpost*: Kiedy cesarz w dniu 27 b. m. wieczór około godziny 8½ wychodząc z tymczasowego teatru

czeskiego w Pradze, wsiadł do pojazdu, kapitan angielski P. stojący w tłumie widzów, spostrzegł że jakiś mężczyzna w jego pobliżu podniósł prawą rękę, w której trzymał krucicę. Kapitan ściągnął na dół ramię tego człowieka i pochwycił go za piersi, przy czem tenże spuścił pistolet w boczną kieszeń surduta. Człowiek ten poznany jako czeladnik krawiecki A. P., upuścił natychmiast, gdy go aresztowano na ziemię kawałek czarnej materji jedwabnej, w której się znajdowały proch, trzy kapsle i pakuły, a przedmioty te wziął do schowania strażnik policyjny. Pistolet ostro nabity z kurkiem na dwa spusty odwiedzionym, lecz bez kapsli, znaleziony został przez dwóch młodych ludzi zaraz po odjeździe cesarza, naprzeciw głównych drzwi tymczasowego teatru. A. P. jest żonaty i ma dwoje dzieci. Oddano go sądowi krajowemu." W tymże przedmiocie *Wien. Z.* pisze: „Wieczór, w którym cesarz odwiedził teatr narodowy czeski, dnia 27-go, kapitan angielski Hugh P. F. Palmer, zamieszkały w hotelu angielskim, oczekiwał wyjazdu cesarza. Kapitan Palmer twierdzi, iż w chwili, gdy cesarz wsiadał do powozu, aby zająć w nim miejsce, spostrzegł człowieka, który swą prawą rękę uzbrojoną pistoletem zwrócił ku karecie. Kapitan Hugh P. F. Palmer przesłuchiwany co do tej okoliczności sądownie i zaprzysiężony, zeznaje, iż wychodząc z teatru, widział przechodzących się przed tymże tam i napowrót dwóch mężczyzn, z których jeden za przypadkowym poruszeniem ręki dozwalał dostrzegać przedmiot, który zdawał się być podobnym do pistoletu. Przysięgą atoli stwierdzić tego świadek nie może, iż istotnie był to pistolet, lecz zeznaje, iż w owej chwili miał przekonanie, jako człowiek ów miał pistolet. Przekonanie to sprawiło, iż odtąd nie spuszczał już z oczu owego człowiego. Tenże po oddaleniu się drugiej osoby w kierunku ku mostowi łańcuchowemu, w chwili gdy cesarz wsiadał do powozu, wysunął się naprzód do drzwiczek z prawą ręką nie wyciągniętą, lecz zgiętą w łokciu, mierząc z pistoletu wewnątrz. Kapitan widział, że kurek pistoletu był odciągniętym, ale nie widział czy był zaopatrzony kapslem. Lewe więc swe ramie przesunął koło karku osoby podejrzanej, objął prawe ramię tejże i przygniótł je ku ziemi, przy czem zdawało mu się, iż człowiek ów pistolet spuścił do swej kieszeni. W tejże chwili przejechała kareta cesarza, poczem kapitan sprawcę przez ulicę ku teatrowi parł i straży miejskiej oddał. W drodze aresztowany upuścił paczkę, która później okazała się być kawałkiem zużytej materji jedwabnej, co w małym woreczku zabierał proch, a w papierku małą kulę ołowianną i trzy kapsle. W dyrekcji policji okazało się, iż podejrzane indywidum jest czeladnik krawiecki Antoni Pust, umieszczony przy czeskim teatrze, jako statysta i krawiec. Uporczywie wypierał się on zarzuconych sobie czynów. Atoli dyrekcja policji rychle się dowiedziała, iż tego wieczora kilkunastu młodzieńców znalazło przed teatrem pistolet. Kurek tegoż był odciągnięty na dwa spusty, pistolet nabity, ale nie było założonego kapslu. Znalazcy nic nie wiedzieli o zaszłym wypadku. Widzieli wprawdzie angielskiego kapitana, lecz aresztowania Antoniego Pusta nie spostrzegli. Zauważyć należy, że kieszeń w surducie oskarżonego była rozdartą, a pistolet mógł zgubić w chwili, gdy go Palmer pchał przez ulicę. Tyle znanych dotychczas faktów. Powtarzam: potrzeba wiele, potrzeba prawie wszystko wyświecić, zanim będzie można uledz smutnemu przekonaniu, iż istotnie mamy do czynienia z usiłowaniem strasznej zbrodni, którego z niektórych okoliczności domyślaćby się było można. W każdym razie ręka Wszechmocnego rozstrzygnęła. Niecny czyn, jeżeli istotnie przez owo indywiduum wymyślonym i przezeń podjętym został, zaledwie mógł przekroczyć granice zbrodniczego zamysłu. Tuszymy na zaszczyt ludzkości, iż śledztwo inny wykaże rezultat."

* (Uchwała). Rada miejska Salzburga uchwaliła przeciw usadowieniu się jezuitów w tem mieście takąż samą rezolucję, jaka powziętą zstała przez radę miasta Wiednia. (*Nord.*)

* (Jezuici.—Wojska saskie.—Cholera). *Wiedeń, 28 października.* Obecność cesarza w Czechach nie zdołała zmniejszyć niezadowolenia ludności z jezuitów; przeciwnie, oburzenie na tę kongregację jest większe niż kiedykolwiek, w Pradze atoli miano tyle taktu, iż nie niepokojono cesarza skargami na zamiar jezuitów osiedlenia się w tem mieście. Burzenie się umysłów ogarnęło także obecnie w wielkich rozmiarach ludność wiejską, i ogłoszone zostały z rozmaitych części kraju oświadczenia, że lud przejdzie *en masse* na protestantyzm, jeżeli jezuici nie zostaną wydaleni. Nawet w miastach morawskich i galicyjskich, tak niegdyś gorliwie przywiązanych do katolicyzmu, założone zostały protesta przeciw osiedlaniu się jezuitów. Rząd zmuszony jest spoglądać nieczynnie na ten spór, gdyż konkordat wiąże mu ręce co do korporacij zakonnych, i z tego powodu dają się słyszeć coraz głośniejsze skargi na ten niefortunny traktat. — Onegdaj rozpoczął się wymarsz wojsk saskich. Jeden bataljon wsiadł w banhofie drogi północnej do wagonów wśród dość żywego udziału ludności i w obecności księcia następcy tronu saskiego, i odwieziony został na północ. Reszta wojsk saskich opuści Austrję do 10-go listopada. — W Peszcie cholera ustała. Podług raportu naczelnego fizykatu miejskiego, nikt tam nie zachorował z 26 na 27 b. m. Fakt ten byłby wielce pocieszającym, gdyby nie ta okoliczność, że w miejsce choroby fizycznej, rozpostarła swe panowanie, co najmniej również niebezpieczna choroba polityczna. (*Nordd. A. Z.*).

* (Rada miejska.) *Wiedeń, 30 października.* Podana przez niektóre dzienniki wiadomość o zamierzonem rozwiązaniu wiedeńskiej rady municypalnej, jest całkiem zmyślona. (*Wien. Abp.*)

* (Zaprzeczenie). *Wiedeń, 30 października.* Wbrew wiadomościom podanym w tych dniach przez tutejsze dzienniki, donoszą z wiarogodnego źródła że na posłuchaniach jenerała hr. Menabrea u cesarza i u arcyksięcia Albrechta, nie było wcale mowy o żądaniu ręki arcyksiężniczki Matyldy dla księcia Humberta, następcy tronu włoskiego; wszelkie zatem doniesienia owych dzienników, z przytoczeniem nawet wyrazów wyrzeczonych niby na owych audjencjach, uważać należy po prostu jako zmyślone. (*Wien. Z.*)

Francja.

* (Ostrzeżenie.) *Monitor* zamieścił następujące ostrzeżenie udzielone dziennikowi *Liberté*: Minister stanu sprawujący tymczasowo obowiązki ministra spraw wewnętrznych, dostrzegłszy w numerze z d. 27 października r. b. dziennika *Liberté* artykuł zamieszczony przez Klemensa Duvernois, i zważywszy, że artykuł ten jest systematycznem oczernianiem polityki rządu i gwałtowną napaścią na instytucje konstytucyjne; zważywszy prócz tego, że jest on lekceważeniem charakteru narodowego i pod burzaniem do nieposłuszeństwa dla praw krajowych, udziela dziennikowi *Liberté*, w osobie p. Emila de Girardin dyrektora, i w osobie Klemensa Duvernois autora artykułu pierwsze ostrzeżenie.

Hiszpanja.

* (Królowa.) *Jornal do Comercio* donosi, że królowa Izabela zamierza odwiedzić wkrótce króla portugalskiego. Podana przez niektóre gazety wiadomość o chorobie tego króla jest bezzasadna. (*Nordd. A. Z.*)

Niemcy.

* (Państwa południowo-niemieckie). *Nordd. A. Z.* pisze: Wiadomość, że pomiędzy Prusami i Wirtembergiem prowadzone są układy w przedmiocie załogi twierdzy Ulm, jest, jak dowiadujemy się, bezzasadna. Prusy mają wielki interes w tem, ażeby państwa południowo-niemieckie ukonsolidowały się o własnych siłach i przedsięwzięły w tym celu same tę organizację militarną, do jakiej były stale za dawnego związku nakłaniane, lecz niestety bez powodzenia. Nie należy zapominać, że państwa te liczą razem 8 do 9 milionów mieszkańców. Jeżeli przeto uorganizują one swe siły zbrojne na wzór pruski, jeżeli zaprowadzą u siebie powszechną konskrypcję, jeżeli pomyślą o takiej organizacji swych kadrów jeszcze podczas pokoju, tak, iżby w razie wojny mogły wystawić natychmiast armję gotową do walki, w takim wypadku będą one w stanie utworzyć dość znaczne siły zbrojne. Podług normy przyjętej w Prusach, mogłyby one brać corocznie do wojska po 32,000 ludzi, co zważywszy siedmioletni okres służby i potrąciwszy ubytek na skutek śmierci lub innych powodów, dałoby armję wynoszącą 200,000 ludzi. Skład tej armji na stopie pokoju wystarczyłby na obsadzenie twierdz południowo-niemieckich."

Prusy.

* (Uroczyste nabożeństwo). *Staatsanzeiger* ogłasza następujący najwyższy rozkaz królewski do ministra wyznań: „Przez zawarcie pokoju z królestwem saskiem zakończyła się teraz wojna, która tego lata zawrzała w Niemczech, i pokój wszędzie został przywrócony. Zarówno jak przy rozpoczęciu wojny i ja i lud mój wspólnie ukorzyliśmy się przed Panem i błagaliśmy Go o łaskę i wsparcie, tak też należy nam i teraz w równej mierze nieść Mu dzięki za dobrodziejstwo przywróconego pokoju. Zarazem chcemy z nowemi modły zwrócić się do Boga i błagać Go, aby zagoić zechciał ciosy zadane przez wojnę a nam dopomógł, iżbyśmy otrzymanego od Niego błogosławieństwa użyli na dobre, oraz aby łaską Swą sprawił, iżby z posiewu łez wyrósł plon, któryby Jemu przyniósł chwałę a wszystkim niemieckim krainom pożytek. Aby zaś takie dzięki i taką prośbę zanieść wspólnie przed tron Najwyższego, ma przywrócenie pokoju na dniu 11 przyszłego miesiąca w 24-tą niedzielę po św. Trójcy, obchodzić się uroczystem nabożeństwem we wszystkich kościołach państwa mojego i polecam panu, abyś odnośne władze kościelne wezwał do wydania dalszych w tej mierze rozporządzeń. Dan w Berlinie, 28 października 1866 r. Wilhelm. v. Mühler".

* (Zaprzeczenie.) *Nordd. A. Z.* z 31-go b. m. pisze: „Gazety zagraniczne powtarzają pogłoski o układach pomiędzy Prusami i Szwecją, dla uzyskania jakoby podstaw do przymierza skierowanego przeciw Rosji, podczas gdy inne pisma chcą wiedzieć o propozycjach porobionych przez Prusy rządowi duńskiemu, dla uzyskania ściślejszego zjednoczenia się tego ostatniego z polityką pruską. Ta ostatnia pogłoska daje gazetom szwedzkim powód do nieprzyjacielskiego wystąpienia przeciw Prusom, którym zarzucają one dążności skierowane do osłabienia potęgi skandynawskiej. Obie te wiadomości nie mają naturalnie najmniejszej podstawy i zmyślone zostały widocznie dla tego, ażeby w braku lepszych wiadomości, zaprzątać umysł publiczności czytającej gazety, pogłoskami urojonemi o kombinacjach politycznych. Polityka Prus skierowana jest jedynie do tego, ażeby utrzymać pokój i zgodę z sąsiadami."

* (Kwestja duńska). Czytamy w *Nordd. A. Z.* pod dniem 31-m b. m.: „*Globe* zastanawia się nad podaną przez się wiadomością o zamiarze gabinetów berlińskiego i sztokholmskiego w przedmiocie jakoby rozbioru Danji, jak gdyby nad faktem rzeczywistym. W artykule rozpoczynającym się od wyrazów: „Tajna dyplomacja jest czynną nad brzegami morza baltyckiego", pomienione pismo angielskie opowiada dalej, że istnienie monarchji duńskiej zagrożone jest nietylko przez oba wyż wspomnione państwa, lecz także przez teraźniejszą większość parlamentu duńskiego, która wystąpiła do gabinetu berlińskiego z propozycją przyjęcia Danji do związku północno-niemieckiego, pod warunkiem zwrócenia państwu duńskiemu północnej części Szlezwigu. Powtarzamy, że nietylko wiadomość podana przez *Globe* o planie rozbioru Danji, lecz także druga jego wzmianka o propozycji przyjęcia Danji do składu związku północno-niemieckiego, są niezręcznemi zmyśleniami.

* (Układy z Chinami.) Donoszą z Hamburga, że rząd pruski ma zamiar wejść w układy z Chinami o odstąpienie wyspy Formosa. Sądzą że w tym celu wysłaną została korweta pruska *Vineta* na wody chińskie. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Ewakuacja państwa kościelnego). Wojska francuzkie rozpoczęły już wymarsz z państwa kościelnego. Wracają one do Francji oddziałami po 100 do 150 ludzi, którzy wsiadają co środa w Civita-Vecchia na statki pocztowe francuzkie; 59-ty pułk linjowy który stał załogą w Viterbo, opuści wkrótce Rzym. Rekwizyta wojsk okupacyjnych w Civita-Vecchia sprzedane zostały na licytacji, częścią armji papiezkiej, częścią osobom prywatnym. Została mianowana komisja militarna papiezka, której oddany będzie wkrótce zamek św. Anioła. (*Nord,*)

* (Wjazd do Wenecji.) We wtorek d. 6 października wieczorem odjedzie król wraz z swoją rodziną, wysokimi dygnitarzami i świtą wojskową wprost do Wenecji. Wjazd króla Wiktora Emanuela do stolicy dożów odbędzie się punkt o godzinie 12 w południe. (*La Patr.*)

* (Bandyci) więcej jak zwykle srożą się w Abruzzach i Kalabrji. Miasta w tych prowincjach są zupełnie przez nich zablokowane. Spodziewają się, że jenerał Pallavicini przyczyni się do polepszenia stanu rzeczy. Przyjął on dowództwo nad drugą z tych nieszczęśliwych prowincij. Przed kilku dniami p. Mancini, sławny deputowany, i p. Rotrou, ajent jeneralny księcia Torlonia, powracając z jeziora Fucino własności księcia, zostali aresztowani przez mieszkańców będących w zmowie z bandą Fuoco. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Zürich, d. 22 października 1866 r.

Obchód rocznicy śmierci Kościuszki.— Strzelcy honorowi niemieckiego towarzystwa strzeleckiego i korespondenci pisma „Main-Zeitung".—Manja do pisania i rozsyłania „memorandum".— Cierpiący na umyśle uciekinierzy.— Ofiara i rada ajenta dyplomatycznego Żychlińskiego. — Inne rozmaite wiadomości.

Uciekinierja nasza obchodziła dnia 15 b. m. w Solothurn, rocznicę śmierci swego rewolucyjnego patrona—Tadeusza Kościuszki. Uroczystość ta, z powodu ulewnego deszczu, jaki bez przerwy cały dzień padał, odbyła się tym razem z nieco mniejszą niż lat poprzednich ostentacją.

Plater nie mogąc dla słabości zdrowia osobiście brać udziału w uroczystości, posłał do Solothurn

przynajmniej swój historyczny sztandar, oraz pełną tekę różnych wierszem i prozą *elukrubacij*, które komendant Oślej góry Kurowski, kolejno to w przedsionku kościoła, to w publicznych zakładach odczytywał. Komitet centralny reprezentowany był na uroczystości w osobie Jarosława Dąbrowskiego,—demokrację zaś Mierosławskiego reprezentowali: szwagier tegoż Mazurkiewicz, księżna Czetwertyńska i Matuszewicz. Partja Taczanowskiego wcale w tej komedji udziału nie brała;—towjańczycy zaś i reprezentanci gminy socjalistopatów słowiańskich, zostali na banhofie kolei żelaznej zaraz po swoim przyjeździe do Solothurn, z rozkazu księdza Małopolskiego celebranta uroczystości, przez demokratów rozpędzeni.

Niemieckie towarzystwo strzeleckie w Zürichu, udzieliło pod dniem 17 b. m. Platerowi i Taczanowskiemu, patenta na strzelców honorowych i zaprosiło ich zarazem na stałych korespondentów w sprawie polskiej, do pisma „Main-Zeitung", które jest organem tegoż towarzystwa i wychodzi od miesiąca dopiero w Offenbach. Przed trzema miesiącami Bosak, celem zaopatrzenia swej bandy w broń palną dla ćwiczeń wojskowych, chciał ją (bandę) przyłączyć do niemieckiego towarzystwa strzeleckiego,—lecz intrygi obu honorowych strzelców, stanęły temu na przeszkodzie i przez to po dziś dzień używa do ewolucji wojskowych zamiast karabinów—pałek, które nazywa poetycznie lancami lub tępą bronią.

Drugi zeszyt „Wiary" (redagowanej przez księdza Kazimierza Żulińskiego) wyszedł w tych dniach z pod prasy gillerowskiej i prócz wielu innych warjacji, zawiera w sobie „memorandum" stowarzyszenia księży-uciekinierów polskich, złożone Piusowi IX w kwestji przyspieszenia kanonizacji Józefata Kuncewicza. Twórcą tego dokumentu jest Kazimierz Żuliński. Od pewnego czasu widocznie jakaś manja opanowała naszych przewodców do pisania i rozsełania po świecie „memorandum".

W kantonalnym zürichskim szpitalu obłąkanych znajduje się w obecnym czasie na kuracji 17 naszych uciekinierów. Z tych: dziewięciu cierpiących na *delirium tremens*, czyli obłęd pijacki,—pięciu (sami wyznawcy towjanizmu) na *mania religiosa*, a trzech na *nosthalgją*, czyli obłąkanie z tęsknoty do kraju. Ostatnia ta choroba w roku bieżącym dość często pojawiać się zaczęła pomiędzy uciekinierami.

Główny ajent dyplomatyczny komitetu centralnego na księztwo poznańskie, pod dniem 20 b. m. nadesłał Gillerowi na *kapitał żelazny* 250 talarów i radzi mu, nie występować w obecnym czasie w *Niepodległości* ani zanadto z opozycją przeciw rządowi austrjackiemu, ani go zbytecznie pochwalać, lecz trzymać się przedmiotowo.

Ksiądz kanonik Kotkowski w tym tygodniu z pewnością będzie w Paryżu sądzony.

Bohater Miechowa i Opatowa Kurowski, od chwili gdy został przez Platera mianowany naczelnym wodzem siedmiu przyszłych zdobywców północnej Rosji i komendantem Oślej góry, przy podpisie swoim na wszelkich urzędowych i prywatnych dokumentach, kładzie skromny dodatek: „Général en Chef".

Były redaktor warszawskiej *Gazety Codziennej*, później współredaktor lipskiej *Ojczyzny*, J. Kraszewski, obejmuje od Nowego roku redakcję gazety *Czas*, w miejsce obywatela Kirchmajera, który się wynosi do Wiednia. Q.

Paryż, 26 października. (*)

Nihilizm.—Meksyk.—Ks. Napoleon.—Luxemburg.

Nihilizm nie miał we Francji ani takiego wpływu jak saint-simonizm, ani takiego znaczenia jak fourierizm, a teraz tu powraca. Nihilistów za karę należałoby posłać uczyć się ekonomji politycznej, ale od takich nauczycieli, którzy znają niedorzeczność socjalizmu. Nihilizm stawia *nic*, na miejsce wszystkiego; na miejsce religji, rządu, rodziny, bogactwa, własności, stawia nicość. Odrzuca duszę i życie przyszłe, małżeństwo zastępuje wspólnem pożyciem mniej lub więcej zwierzęcem, rodzinę tłumem, państwo trzodą. Łachmany nędzy stawi wyżej nad rozkosze bogactwa i zbytku. Nie wierzy w nic i nie może wierzyć sam w siebie; jest zaprzeczeniem wszelkiej organizacji, geniuszem zniszczenia, duchem spustoszenia, podpalaczem filozofji, nieprzyjacielem tradycji i porządku. Odrywa syna od ojca, żonę od męża, własność człowiekowi, niweczy produkcję, przemysł, postęp, wszystkich doprowadzając do jednego poziomu. Jest to najwyższy sarkazm i ironja, mogące się podobać ludziom niedośw던czonym, zapalczywym, szydzącym ze wszystkiego, ale nie jest w stanie nic utworzyć. Jest to duch rewolucji bez celu, bez nadziei, żądza spustoszenia; może podobać się złoczyńcom; a ten to system wystawiają nam za wzór; i nim nas straszą. Że podoba się nieprzyjaciołom Rosji, to dla nas zrozumiałe, ale że mu hołduje młodzież obojga płci, to objaśnia się tylko nieprzyzwyczajeniem zajmowania się sprawami politycznemi, brakiem loiki i zaciemnieniem, które rozproszy ogólne światło, w miarę upowszechnienia się cywilizacji.

Meksyk zaczął stawać się dla Francji kulą, która krępowałaby ją we wszystkich ruchach, a za którą chciała uchwycić Anglja. Napoleon stanowczo porzuca go, co nieusprawiedliwia nadanego mu przez Thiersa przydomku: uparty (*le têtu*). Napoleon III nakoniec pojmuje, że bić jeden naród po drugim, nie jest pewnym środkiem utrwalenia swej dynastji. Dla tego należy się spodziewać zbliżenia z Rosją. Cesarz nawet przed p. Rouherem nie odsłania swych myśli o polityce wiedeńskiej i w Madrycie lepiej je znają niż w Paryżu.

W stosunkach księcia Napoleona przed jego wyjazdem zaszła nagła zmiana. Nagle powiedział on do jednego ze swych blizkich, który zawsze odzywał się niedobrze o cesarzowej Eugenji: „Nie należy tak mówić; to jest godna kobieta".

Oprócz wdzięczności dla Prus, za to, że pomogły odbudować Włochy, Napoleon III nie ma dla nich innego uczucia, chociaż Luxemburg jest dla niego cierniem w oku. *K.*

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Loterja fantowa). Przypominamy że ciągnienie loterji fantowej na korzyść ubogich warszawskiego towarzystwa dobroczynności, w której główną wygranę stanowi serwis srebrny wartości rsr. 1,000, odbędzie się dnia 8 (20) listopada r. b. Bilety do tej loterji po k. 15, dostać jeszcze można w kantorach loteryjnych i w redakcjach obu kurjerów.

* Nr. 43 *Gazety Rolniczej*, wyszedł z druku i zawiera: — Buraki jako karm zimowy p. P.—W kwestji płodozmianu p. A. W. — O gospodarstwie w gubernji Lubelskiej (c. d.) p. W. Szafrańskiego.—Obrachowanie produktów leśnych i uwagi co do uprawy oraz użytków z drzewa (c. d. z 3 drzew.) p. L. Kąkolewskiego.—Korespondencje:—z gub. Augustowskiej p. A. Wagę,—z Wrocławia p. J. M. Fritza,—z nad Niemna p. Zofię z Brzozówki.—Przegląd rolniczy.—Rozmaitości gospodarskie.—W odcinku: Paryzka kronika gospodarska (d. c.) p. Z. Gawareckiego.

Warszawa, 21 Października (2 Listopada)

Kalendarz.

W sobotę, 3 listopada, — św. Huberta bisk i Wenefrydy pan.—Słońce wsch. o godz. 7 min. 0; zach. o godz. 4 min. 27.

W niedzielę, 4 listopada, — św. Karola Boromeusza bisk. wyzn. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 2; zach. o godz. 4 min. 25.

Stan pogody.

20 października (1 listopada).

	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po
Barometr w milimetrach.	745 7	748 7
Termometr Reaum.	× 3 6	× 4°7
Stan nieba	pochmurny	na pół pog.

Największe ciepło + 5. 3 R. Najmniejsze ciepło + 0 6 R.

Z rana d. 21 października (1 listopada) + 0.°2 R. zimna.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, Opera **Orfeusz w piekle** (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, dawano Balet **Korsarz**, było osób 600. — *Onegdaj*, dawano na dochód szpitali: Operę **Wolny Strzelec (Freischütz)**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Miód kasztelański; O chlebie i wodzie.** (Zacznie się o godzinie 7 ej. — *Jutro*, **Fortepian Berty; Morderca; O chlebie i wodzie.** (Zacznie się o godz. 7-ej). — *Onegdaj*, dawano **Pan Geldhab; O chlebie i wodzie**, było osób 600.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — Początek o godzinie 7-ej. — *Wczoraj*, było osób 805.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie śpiewaków francuzkich, niemieckich i włoskich. — (Zacznie się o godzinie 6 ½). — *Wczoraj*, było osób 276. — *Onegdaj*, było osób 53.

ODEON, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej Nr. 411. — *Dziś i codziennie*, przedstawienie Magji i Mechaniki J. Lessera. — Cena miejsc: numerowane miejsce kop. 30 i 2 ½ dla szpitali; drugie miejsce kop. 15. — Początek o godz. 7-ej. — *Wczoraj*, było osób 300.

* Przyjechali do Warszawy: nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister austrjacki przy dworze st.-petersburgskim, hrabia *Rewertera*, w przejeździe z Wiednia do Petersburga; jenerał-adjutant króla greckiego *Kolokotroni*, oraz pułkownik *Rodjus* i kapitan tychże wojsk *Punch*, w przejeździe z Aten, do Petersburga; jenerał-lejtnant *Zukowski*, z twierdzy Nowogeorgiewskiej; jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości *Dehn*, z Kielc; fligel adjuntant Jego Cesarskiej Mości, pułkownik *Krapotkin*, z Petersburga; tajny radca, senator *Swiderski-Kostiukowski*, z Petersburga; szambelan dworu austrjackiego, hrabia *Fredro*, ze Lwowa; — wyjechali: jenerał-lejtnant, książę *Massalski*, jenerał-major z orszaku Jego Cesarskiej Mości, baron *Drizen*, jenerał-major *Zimmermann*, fligel-adjutant Jego Cesarskiej Mości, pułkownik *Timofiejew*, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister belgijski przy dworze st.-petersburgskim hrabia *Errembault de Dudzeele*, i rzeczywiści radcowie stanu: *Czestilin* i *Andrejew*, do Petersburga; jenerał-lejtnant *Minkwitz*, do Kowna; konsul jeneralny pruski w Warszawie, baron *de Rechenberg*, do Wierzbołowa.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało kol. żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 969, wyjechało osób 1122;—koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 341, wyjechało osób 1083;—koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 243, wyjechało 184;—przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1761, w tej liczbie z zagranicy 31; wyjechało 1628, w tej liczbie za granicę 24.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 30 października 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Szlama Grenitz w Lodawce, Mateusz Skorupski w Prośnie, Gawryel Waks w Umawer, hr. Olsowiew w Petersburgu, Lida Kejzer w Kownie, Józef Kaniewski w Wołkowyskach, Pruszyński w Pruszance, Włodzimierz Miedwiediew bez oznaczenia miejsca, Bychowski w Korcu;—w dniu 31 października r. b. Pinkus Danieł w Grodnie, Tekla Bielska w Kijowie, M. Rosenthał w Białym-stoku, Michał Zabłocki w Petersburgu, Natalja Kopłtowa bez oznaczenia miejsca, Roman Popławski bez oznaczenia miejsca; — w dniu 1 listopada r. b. Andrzej Andruszkiewicz w Petersburgu, Szabsel Szliwajer w Kobryniu, Zomer w Kijowie, Augusta Jastrzębska w Mogilewie, Henryk Andrzejkiewicz w Prużanach, A. Płoski bez oznaczenia miejsca, Jakób Pik w Petetersburgu, Isak Laszmon w Omsku, Paulina Madalińska w Zaborowie, Szulczewska w Kajetanowie.

* Dnia 18 (30) i 19 (31) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 106, wyzdrowiało 97, umarło 11, pozostało 1688 (mężczyzn 801, kobiet 887); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 164, kobiet 139.

* Z powodu *ustania cholery* w mieście Warszawie, zaprzestajemy podawać codzienne biuletyny o cholerycznych.

* († *Gąsowski.*) W dniu wczorajszym, w obec rodziny i przyjaciół, złożone zostały w katakumbach powązkowskich, do czasu przeprowadzenia do grobów familijnych w Miastkowie, zwłoki ś. p. Stanisława Gąssowskiego, właściciela dóbr Domaszewnicy gubernji Lubelskiej, który przybywszy na kurację do Warszawy, po kilkomiesięcznej ciężkiej chorobie, w 33 roku życia zszedł z tego świata.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 18 (30) Października 1866 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	35
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	60
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		79	67	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	102	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	51	25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	34	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	27	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		81	83	81	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		78	83	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		62	67	—	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	51	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		79	54	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		80	75	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		100	25	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		100	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		111	25	—	—
„ „ „ 1866 „ 100		105	50	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		122	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	90	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		68	25	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		59	25	58	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		90	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		93	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	115	20	114	90
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk „ „	2 m.	114	90	114	30
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	175	50	114	90
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	73½	7	76
Paryż 300 Frank.	2 m.	93	30	—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	90	30	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	99	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	93	50	98	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 42½

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k. 70

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *6101*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*.

Józef Liber b. burmistrz miasta Wohynia złożył tytułem kaucji na zabezpieczenie funduszów miejskich tegoż miasta rs. 94 kop. 50 połowę tej kaucji czyli rs. 47 kop. 25 na rzecz Józefa Gawęckiego b kasjera odstąpił, która na defekt przez niego zrządzony już uytą została, druga zaś połowa własnością Józefa Libra będąca dotąd w Banku pozostaje i na to dowód bankowy na dzień 3 (15) Września 1837 r. Nr.6844 miał sobie wydanym. Że zaś obecnie dowód namieniony zaginął, przeto Rząd Gubernjalny wzywa, aby jeśli kto takowy posiada złożył go w biurze Rządu Gubernialnego bo po upływie trzech miesięcy od niniejszego ogłoszenia, kaucja komu z prawa należeć będzie wydaną zostaje a dowód bankowy wartość utraca.

Lublin d. 10 (22) Sierpnia 1866 r.
z up. Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego, Koźmiński.
za Naczelnika Kancelarji, Zawadzki.

(N. D. 6844) Podług obwieszczenia zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim, z dnia 11 (23) Października 1866 r. Nr. 234, ostateczne przysądzenie dóbr Kamień, w Okręgu Gostyńskim Gubernji Warszawskiej położonych, ma się odbyć w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. o godzinie 10 z tana w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, subhastacja ta popieraną jest na żądanie Rudolfa Schönwitz kupca, w mieście gubernjalnem Płocku zamieszkałego, którego Obrońcą był Jan Niemirowski Patron Trybunału Warszawskiego Z powodu zgonu Patrona Niemirowskiego, Schönwitz ustanowił swoim Okrońcą Andrzeja Brzezińskiego, Obrońcę przy Senacie w Warszawie, przy ulicy Podwal pod Nr. 497*A* zamieszkałego, i u niego obrał sobie zamieszkanie prawne Co niniejszem podaje się do wiadomości stron interesowanych.

(N. D. 6845) Podług obwieszczenia zamieszczonego w Dzienniku Warszawskim, z dnia 6 (18) Pazdziernika 1866 r. Nr. 230, przygotowawcze przysądzenie dóbr Koziołki w Okręgu Brzezińskim Gubernji Warszawskiej położonych, ma się odbyć w dniu 1 (13) Listopada 1866 r. o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, subhastacja ta popieraną jest na żądanie Ksawerego Dzięgielewskiego obywatela, z własnych funduszów utrzymującego się, w Warszawie pod Nr. 1574*a* zamieszkałego, którego Obrońcą był Jan Niemirowski Patron Trybunału Warszawskiego. Z powodu zgonu Patrona Niemirowskiego, Dzięgielewski ustanowił swoim Obrońcą Stanisława Rotwand, Patrona przy Trybunale Warszawskim w Warszawie, przy ulicy Św. Jerskiej pod Nr. 1779 zamieszkałego i u niego obrał sobie zamieszkanie prawne. Co niniejszem podaje się do wiadomości stron interesowanych.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(*N. D* 6846) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Ogłasza, że do regulacji spadków po śmierci:

1. Marjanny Lady współwierzycielki sum rs. 1,050 na nieruchomości w Warszawie na Pradze pod Nr. 65 lit. *B*, rs. 1,500 także na nieruchomości w Warszawie na Pradze pod Nr. 143*a*, i rs 1,200 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 202 ubezpieczonych.

2. Marjanny z Mroczkowskich Górskiej wierzycielki sumy rsr 1,350 w większej sumie rsr. 2,100 na dobrach Swędow Szlachecki w okręgu Brzezińskim położonych w dziale IV pod Nr 7 ad *B*, ubezpieczonej, do której odnosi się warunek w dziale III pod Nr. 3 wykazu hypotecznego tych dóbr, termin na dzień 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 roku w Kancelarji podpisanego Rejenta wyznaczony został.

Jan Masłowski.

(*N D.* 6836). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Ewy-Wiktorji dwóch imion z Danielów, żony Franciszka Fuchs, właścicielki nieruchomości w mieście Warszawie, pod Nr. 486 lit. *A* położonej, i

2. Emilji z Knollów, żony Władysława Wilczyńskiego, współwłaścicielki nieruchomości w mieście Warszawie, pod Nr. 4094 lit *C* położonej.

Toczy się postępowanie spadkowe, a termin do regulacji tych spadków, w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został na dzień 3 (15) Maja 1867 r.

S. Zawadzki.

(N. D 6837) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Aleksandra Zuberskiego, właściciela nieruchomości w Warszawie, pod Nr. 1641 położonej.

2. Henryki v. Henrjety Hegemann, współwierzycielki prawa wieczystej dzierżawy młyna wodnego i dwóch włók gruntu ornego, na dobrach Wolna w Powiecie Radziejowskim położonych, zabezpieczonego

Toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. w Kancelarji podpisanego Rejenta, gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 19 (31) Paździer. 1866 r.
Stanisław Tyrchowski.

(N. D. 6840). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Piotrkowskiego.*

Z powodu nastąpionej śmierci Dwoiry Markowicz, współwłaścicielk połowy nieruchomości w mieście Piotrkowie, pod Nr. 254 położonej. Toczy się postępowanie spadkowe, do uregulowania którego, termin na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. pod prekluzją wyznaczam.

Piotrków d. 18 (30 Paździer. 1866 r.
Głodziński.

(N. D. 6843). *Rejent Kancelarji Okręgu Płockiego.*

Z powodu śmierci Józefy z Bełkowskich Kozłowskiej, wierzycielki sumy rsr. 750, na części ziemskiej wsi Zdziar łopatki lit. *D*, z Okręgu Płockiego, w Dziale IV pod Nr. 3 ubezpieczonej, ogłaszając toczące się postępowanie spadkowe, zawiadamia interesentów, iż termin do regulacji takowego, na dzień 22 Kwietnia (4 Maja) 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej Sądu Pokoju w Płocku, przed podpisanym Rejentem oznaczony został.

Płock d. 15 (27) Paździer. 1866 roku.
Stanisław Pyrowicz.

(*N. D.* 4654). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Krasnystawskiego.*

Po śmierci Rozalji Annusewiczowej wierzycielki sumy rs. 150 w dziale IV wykazu hyptotecznego, nieruchomości w mieście Krasnymstawie Nr. hypoteczny 34 pod pozycją 16 zaintabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin na dzień 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 roku w Kancelarji mej pod prekluzją wyznaczam.

Krasnystaw d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1866 r.
Szrednicki.

(*N. D.* 4640). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Chełmskiego.*

Po śmierci: Sury z Dreksierów 1 o voto Helpenbauin, 2-o Kalhaus, współwłaścicielki w $^{1}/_{6}$ części nieruchomości w mieście Okręgowem Chełmie w rynku pod Nr. 57 położonej, oraz mającej na tejże nieruchomości zapisane prawo do żywocia w $^{1}/_{6}$ części, otworzył się spadek do uregulowania którego termin na dzień 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r. wyznaczam pod prekluzją.

Chełm d. 12 (24) Lipca 1866 r.
Harasowski.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 6776) *Rząd Gubernialny Radomski.*

Z zasady reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, z dnia 6 (18) Października r. b. Nr. 5633/37237, podaje do publicznej wiadomości, iż na dostawę wełny w ciągu lat trzech 1867/9, do fabryki więzienia Sandomierskiego, i dwóch przędzalń pomocniczych w Kielcach i Radomiu, od ceny normalnej rsr. 9 za pud, odbywać się będzie w terminie skróconym, to jest dnia 25 Października (6 Listopada) r. b. od godziny 12 w południe, w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego tutejszego, głośna in miuus licytacja.

Życzący sobie przeto podjęcia się tej entrepryzy, zechą się w czasie i miejscu wyżej w skazanem znajdować, zaopatrzeni w wadjum w gotowiźnie lub listach zastawnych, wynoszące rsr. 400, które nieutrzymującym się przy licytacji, zaraz zwrócone, a utrzymującym się, będzie zatrzymane na kaucją, aż do wyekspirowania kontraktu o tę dostawę zawrzeć się mającego.

Warunki tej entrepryzy, są do przejrzenia w wydziale wojskowo-policyjnym Rządu Gubernjalnego.

Radom dnia 18 (25) Paździer. 1866 r.
za Radcę Gubernjalnego Siwicki.
Naczelnik Kancelarji Lechowski.

(N. D. 6626). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Z powodu iż dzierżawca propinacji w karczmie Mleczna pod miastem Radomiem położonej a pod zarządem Skarbu zostającej, korzystając z dozwolenia objętego art. 5 Najwyższego ukazu z dnia 7 (19) Czerwca r b. zatwierdzającego ustawę o akcyzie od trunków, zrzekł się dalszej dzierżawy tegoż dochodu, podaje do powszechnej wiadomości, iż w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego w dniu 8 (20) Listopada r. b. poczynając od godziny 12 w południe odbywac się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonej propinacji w karczmie Mleczna pod Radomiem, a to na czas od dnia 28 Września (10 Października) r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. od sumy rocznej rs. 134 kop. 6. Każdy przeto chęć zadzierżawienia mający, zgłosić się zechce w oznaczonym terminie i miejscu zaopatrzony w vadium $^{1}/_{4}$ części sumy do licytacji oznaczonej wyrównywające, oraz w świadectwa kwalifikacyjne od właściwego Naczelnika Powiatu uzyskać się winne. O szczegółowych warunkach można powziąść informację w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych w godzinach biurowych, zaś o stanie użytków na gruncie przekonać się należy.

Radom d. 8 (20) Października 1866 r.
Radca Gubernjalny, Stępiński.
Naczelnik Kancelarji, Lechowski.

(N. D. *6595*). *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości że w skutek rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nr. 46523 odbywać się będzie d. 27 Października (8 Listopada) r. b. w sali posiedzeń Rządu Gubernjalnego głośna in plus licytacja o dzierżawę od daty odbycia licytacji poczynać a do dnia 20 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. trwać mającą prawa szynkowania trunków: 1. we wsiach Głowińsku, Gałkowo, Gałkówko, Janowo, Jankowo, Łukaszewo, Puszcza, Ruża, Szczutowo, Trzebiegoszcz, Starorypin i Rypałki wraz z osadami i ogrodami karczemnemi w Obrębie Ekonomji Rządowej Trąbin położonych od opłaty rocznej 271 wynoszącej 2. W dobrach Pomiechów, Szczypiorno i Kikoły w Bliskości twierdzy Nowogieorgiewskiej po prawej stronie rzeki Wisły i Narwi położonych gdzie prawo szynkowania rozciąga się: a) do domów Skarbowych we wsi Pomiechowo i Orzechowo przy trakcie przy moście pomiechowskim we wsi Kossewo, Kossewko, Szczypiorno, Kikoły, i na Utracie przy Przewozie, b) do osad karczemnych których posiadacze mają obowiązek sprzedawania trunków dominjalnych we wsi Czarnowo, Orzechowo Wymysły, Kossewo i na kolonji Gałachy od opłaty rocznej czyniącej rs. 3979 kop. 50 Każdy więc mający chęć ubiegania się o tę dzierżawy zechce w oznaczonym miejscu i terminie stawić się zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, które według postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 roku i wzoru przez Komisją Rządową Przychodów i Skarbu reskryptem z dnia 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32198 wskazanego, właściwy Naczelnik powiatowy wydać a Rząd Gubernjalny zatwierdzić ma, bez świadectwa takiego nikt do licytacji dopuszczonym być nie może. Obok tego każdy pretendent winien będzie przed przystąpieniem do licytacji złożyć w depozyt Kasy Gubernjalnej Płockiej vadium wyrównywające 1/4 części ceny do licytacji oznaczonej, które utrzymującemu się przy licytacji na uzupełnienie kaucji przyjęte a nieutrzymującemu się przy niej zaraz powrócone zostanie. O szczegółowych warunkach informacja powziętą być może w biurze tutejszej Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock d. 30 Września (11 Pazdzier.) 1866 r.
Za p. o. Gubernatora,
Radca Gubernjalny Gr er.
Radca Wydziału, Slupecki.
Naczelnik Sekcji, Kostrzębski.

(N. D. *6758*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 4 (16) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe w Sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacji in plus przez opieczętowane deklaracje na wydzierżawienie posesji Nr. 2910 przy ulicy Jerozolimskiej położonej Koszarami Czartoryjskiemi zwanej na przeciąg roku jednego od sumy dzierżawnej na rs. 139 kop. 50 wyraźnie na rubli srebrem sto trzydzieści dziowięć kopiejek pięćdziesiąt rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą wysokość zadeklerowanej sumy dzierżawnej rocznie.

Nadto do deklaracji winną być dołączony kwit Kasy ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 13 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Jnne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 8 (20) Października 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major
z upoważ. Szliżewski.
Neczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia z dnia podnję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dzierżawy posesji Nr. 2910 przy ulicy Jerozolimskiej położonej koszarami Czartoryjskiemi zwanej przez ciąg roku jednego licząc termin od dnia zatwierdzenia protokółu licytacyjnego r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1867 r. i deklaruję się za takową dzierzawę płacić rocznie, rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 13 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia mca roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 6770) *Droga Żelazna Warszawsko-Wiedeńska i Warszawsko-Bydgoska.*

Podaje do publicznej wiadomości, że na wydzierżawienie bufetu na stacji Zawiercie, przez czas od dnia 15 Listopada r. b., do ostatniego Czerwca 1867 r., przyjmowane będą w Biurze Dyrekcji na Stacji Głównej Warszawa, od dnia 1 do 10 Listopada r. b., opieczętowane deklaracje z napisem „Deklaracja na dzierżawę bufetu na stacji Zawiercie", do której dołączony być winien Kwit Kasy Głównej Dróg Żelaznych, na złożoną kaucję w kwocie rsr 50.

Szczegółowe warunki dzierżawne, przejrzane być mogą każdodziennie w Biurze Dyrekcji, od godziny 9 z rana, do 3 po południu.

Warszawa d. 13 (25) Paździer. 1866 r.

(N. D. 6627). *Naczelnik Powiatu Wieluńskiego.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 10 (22) Listopada r. b. o godzinie 11 z rana odbywać się będzie licytacja w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego in minus przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę zabrukowania rynku w mieście Bolesławcu. Suma anszlagowa na te roboty wynosi rs. 1,040 kop. 21, oraz pomoc bezpłatna szarwarkowa dni ciągłych 130 i pieszych dni 255.

Każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć dowód jednej z kas Skarbowych lub miejskich na złożone w niej vadium bądź gotowizną bądź papierami kredytowemi na kaucje przyjmowanemi w ilości rs. 104 kop. 2, oraz świadectwo właściwej władzy policyjnej co do swej zamożności jak również pełnoletności; bez tych bowiem dowodów, deklaracja za nieważną będzie uznaną. Bliższa wiadomość o warunkach tej entrepryzy powziętą być może w biurze Naczelnika Powiatu Wieluńskiego w godzinach biurowych.

Deklaracje napisane być powinny czytelnie, czysto, bez poprawek lub skrobań na papierze stemplowym ceny kop. 15 podług wzoru poniżej zamieszczonego.

Wieluń dnia 1 (13) Października 1866 r.
w zast. Stecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Wieluńskiego z dnia 1 (13 Października r. b. Nr. 19,977 składam deklaracją podjęcia się entrepryzy zabrukowania rynku w mieście Bolesławcu za sumę rs. NN. (tu wypisać liczbami i literami) sumę.

Dowód na złożone vadium w kwocie rs. 104 kop. 2 składam; które jeżeli się nie utrzymam przy entrepryzie sam odbiorę.

Warunki licytacyjne odczytałem i tym się w zupełności poddaję.

Pisałem w NN dnia NN. 1866 r.

(Tu wymienić czytelnie imie i nazwisko, oraz miesjce stałego zamieszkania).

(N. D. 6601). *Naczelnik Powiatu Stopnickiego.*

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w dniu 11 (23) Listopada 1866 r. w biurze Naczelnika Powiatu Stopnickiego, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus na wyreparowanie i obrukowanie ulic w mieście Powiatowem Stopnicy od sumy rubli srebrem dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt dwa kopiejek siedmdziesiąt dwie i pół.

Mający zatem chęć licytowania, stawić się zechce w terminie i miejscu oznaczonem przed 12 godziną w południe i złożyć opieczętowane deklaracje, czysto i bez poprawek wedle dołączającego się wzoru napisane i zaopatrzone dowodem którejkolwiek kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium $^{1}/_{10}$ część sumy anszlagowej, wyrównywające rs. 245, kop. 27 które nieutrzymującemu się zaraz po odbytej licytacji powrócone będą, utrzymujący się zaś przy licytacji, kaucją skompletować jest w obowiązku do $^{1}/_{5}$ części sumy jaką ofiaruje.

Deklaracje napisane nie wedle wzoru lub po

terminie podane, przyjęte nie będą. Warunki i anszlag każdego dnia wyjąwszy świąt, przejrzane w biurze Naczelnika Powiatu być mogą.

Stopnica d. 3 (15) Października 1866 r.

w zas.. Jasiński.

Wzór do deklaracji.

(Pisać na kopercie) Deklaracja na podjęcie się entrepryzy naprawy i obrukowania ulic w mieście Stopnicy; (pisać wewnątrz).

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu d. 3 (15) Października 1866 r. Nr. 13,120 podpisany w mieście lub we wsi NN. zamieszkały, podaje niniejszą deklarację, iż podejmuje się wziąść w entrepryzę wybrukowanie ulic w mieście Powiatowem Stopnicy za sumę rs. N. kop. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom, kwit kasy na złożone vadium w kwocie rs. N. (wypisać literami) załączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę lub proszę odesłać na mój koszt do miasta lub wsi N. gdzie jest stałe moje zamieszkanie.

Pisałem w N. dnia N. roku N.

Podpis własnoręczny i wyraźny.

(N. D. *6455*). *Naczelnik Powiatu Siedleckiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 1 (13) Listopada 1866 r. o godzinie 12 w południe w biurze tutejszego powiatu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in minus, na przebrukowanie ulicy Starowiejskiej i odbudowanie drewnianego mostku w mieście Siedlcach, poczynając od sumy rs. 654 k. 27½, anszlagiem przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych zatwierdzonym objętej.

Mający przeto chęć podjęcia się powyższej entrepryzy, winien złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowaną deklaracją podług wzoru poniżej zamieszczonego napisaną, w której wyraźnie literami bez skrobania, poprawek, lub przekreśleń, winien oznaczyć sumę za jaką w mowie będącej entrepryzy podejmie się, tudzież złożyć w kasie tutejszego powiatu, jeśliby przez pocztę deklaracje swe nadesłali vadium gotowizną wyrównywającą $^1/_{10}$ sumy anszlagowej t. j. rs. 66, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie i kwit na złożone do deklaracji dołączyć. Warunki pod któremi licytacja odbywać się będzie w każdym czasie w biurze powiatu przejrzane być mogą.

Siedlce d. 19 Wrześ. (1 Paździer.) 1866 r.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia W. Naczelnika powiatu Siedleckiego z dnia 29 Września (11 Października) r. b. Nr 14559, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy przebudowania ulicy Starowiejskiej i odbudowanie drewnianego mostku w mieście Siedlcach za sumę rs. N. (tu wypisać literami sumę za jaką konkurent podejmuje się entrepryzy) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętym. Dowód na złożone w kasie vadium rs. 66, zwrot którego, w razie nieutrzymania się do rąk moich lub przesłania takowego na mój koszt pocztą (wyrazić dokąd vadium ma być przesłane), stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1866.

(Podpisać imie i nazwisko wyraźnie).

(N. D. *6514*). *Magistrat Miasta Gubernjalnego Radomia.*

Z powodu że z dniem 31 Grudnia 1866 roku, kończy się dzierżawa dochodu Kasy Ekonomicznej miasta Radomia z mostowego na grobli i rzece Mleczna, przeto Magistrat podaje do powszechnej wiadomości. że dnia 31 Października (12 Listopada) r. b. do godziny 12 w południe, odbywać się będzie w biurze tutejszym przez opieczętowane deklaracje in plus licytacja na wydzierżawienie tego dochodu na dalsze trzy lata poczynając od 1 Stycznia 1867 r. a to od sumy rs. 1103 kop. 50 rocznego czynszu.

Każdy przeto mający chęć zadzierżawienia w terminie i miejscu oznaczonym zechce złożyć deklaracją swoją wedle zamieszczonego poniżej wzoru napisaną z dołączeniem do takowej na złożone w którejkolwiek kasie skarbowej lub miejskiej vadium rs. 110 kop. 35 wynoszące. O innych warunkach każdego czasu w biurze Magistratu w godzinach biurowych wyjąwszy dnie świąteczne powziąść można wiadomość.

Radom d. 28 Września (10 Paźdz.) 1866 r.

p. o. Prezydenta

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Magistratu miasta Radomia daty 28 Września (10 Października) r. b. Nr. 8694 podaję niniejszą deklaracje że obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód z mostowego na grobli i rzece Mleczna do funduszów Kasy miasta Radomia należący, na lat trzy poczynając od 1 Stycznia 1867 roku za opłatą rocznego czynszu N (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit Kasy N na złożone w niej vadium rs. 110 kop. 35 wynoszące dołączam, które w razie nieutrzymania się sam odbiorę lub o nadesłanie takowego pocztą przez stacją N na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N dnia N mca N roku N.

(podpis imię i nazwisko)

(N. D. *6822*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Z powodu nie dojścia do skutku licytacji w dniu 12 (24) Października r. b. na sprzedaż effektów po zmarłych w Szpitalu pozostałych podaje do wiadomości, że w Kancelarji Szpitala Dzieciątka Jezus dnia 27 Października (8 Listopada) 1866 r o godzinie 11 rano odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż tychża effektów od ceny obniżonej rs. 150.

Każdy pragnący przystąpić do licytacji winien najpóźniej na godzinę przed terminem licytacyjnym złożyć vadium rs. 15 i przedpłatę rs. 10 na koszta ogłoszenia licytacji.

Kto nad praetium licytacyjne najwyżej postąpi będzie w obowiązku tę sumę wnieść natychmiast po strąceniu vadium do Kasy Szpitalnej i zalicytowane rzeczy tegoż samego dnia zabrać ze Szpitala.

Nieutrzymującym się przy licytacji, zaraz zwrócone będą.

Wykaz effektów może być przejrzany każdodziennie wyjąwszy świąt w kancelarji Szpitala w godzinach biurowych, same zaś effekta tylko w dniu licytacji.

Warszawa d. 18 (30) Października 1866 r.

za Opiekuna Prezydującego,

Członek Rady,

Radca Dworu, Głębocki.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala Mucharski.

(*N. D.* 6707) *Rada Szczegółowa Opiekuńcz Szpitala Ewangelickiego w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości że w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 4 po połud. w sali posiedzeń odbędzie się licytacja przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu roku jednego, żywności i innych potrzeb jako to:

Mięsa wołowego cielęcego i słoniny, chleba z pytlowej mąki i bułek, mleka, masła, kaszy jęczmiennej, gryczanej i drobnej, oraz fasoli, mydła twardego, szarego, świec łojowych i oleju.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć przepisaną kaucję.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji tegoż Szpitala przy ulicy Karmelickiej pod Nr. 2484

Warszawa d. 12 (24) Października 1866 r.

Opiekun Prezydujący, Ludwik Spiess.

(N. D. *6808*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Z powodu niedojścia do skutku poprzednio odbytych licytacji na różne dostawy dla Szpitala w roku 1867, Rada Szczegółowa zawiadamia osoby interesowane że w dniu 24 i 25 Października (5 i 6 Listopada) r. b. o godzinie 12 z południa, odbędą się w Kancelarji Szpitala tutejszego, powtórne licytacje na następujące przedsiębierstwa a mianowicie:

W dniu 24 Października (5 Listopada) na dostawę w roku 1867, chleba i bułek, różnego gatunku kasz i grochu, mleka krowiego, masła, mięsa wołowego i cielęciny, oraz wszelkiego gatunku jarzyn; zaś w dniu 25 Października (6 Listopada) na dostawę oleju rzepakowego, świec łojowych i mydła szarego, słomy bandaży i knotków, pasków rupturowych, na uskutecznienie roboty szklarskiej, drukarskiej tudzież na konserwę i pobiałę naczyń miedzianych.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelarji Szpitala w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d, 17 (29) Kwietnia 1866 r.

(N. D. *6847*) *Komisarz Administracyjny Cyrkółów 7 i 8 Miasta Stołecznego Warszawy*

Z mocy upoważnienia Magistratu miasta Warszawy z dnia 4 (16) Października r. b. za Nr. 47,556/26,749 wydanego, podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 3 (15) Listopada r b. w domu pod Nr. 921 o godzinie 11 z rana sprzedane zostaną przez publiczną licytacją na rzecz należności Skarbowej, różnego rodzaju naczynia jako to:

Oksefty, beczki, miary szafa, bufet, kocioł dystylarski, i inne sprzęty i meble za gotowe pieniądze.

Warszawa d. 18 (30) Paździer. 1866 r.

Wysocki.

(N. D. *6835*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wojciecha i Julji z Adamskich małżonków Spingiewiczów obywateli w Włocławku Okręgu Włocławskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy rs. 2,250 z procentem 5% od dnia 23 Sierpnia (4 Września) 1865 r. i kosztów od Izraela Guranowskiego i Jetty z Spokojnych Guranowskiej czyli obojga małżonków Guranowskich obywateli, właścicieli nieruchomości w mieście Włocławku przy ulicy Nowej i Żabiej pod Nr. 392 litera *A. B.* położonej, teraz Nr. 314 *A. B.* oznaczonej, tamże zamieszkałych, protokółem Wilhelma Sobotowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 7 (19) Czerwca 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Włocławku. mianowicie Nr. 314 lit. *A.* przy ulicy Nowej i Żabiej, zaś Nr 314 lit. *B.* oficyną zwana przy ulicy Żabiej, dawniej pod Nr. 392 lit. *A. B.* w Powiecie i Okręgu Włocławskim Gubernji Warszawskiej pod Okręgiem Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego w mieście Brześciu Kujawskim egzystującego położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Jetty z Spokojnych i Izraela małżonków Guranowskich należąca i w tymże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, jedną nierozdzielną używalność i całość stanowiąca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły palonej murowany, o parterze i jednem piętrze i dwóch facjatach dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający, pod domem tym są piwnice murowane.
2. Słup sosnowy w ziemię wkopany.
3. Brama z desek.
4. Studnia z pompą drewnianą.
5. Słupki w ziemię wkopane.
6. Dom oficyną zwany, masiv murowany o parterze i jednym piętrze, oraz poddaszych mieszkaniach dachówką karpiówką kryty, trzy kominy murowane mający.
7. Przedział na bramę przeznaczony, deskami zabity.
8. Oficyna o parterze ze stajniami i komórkami pod jednym dachem karpiówką i holenderką kryta, komin murowany mająca, budowla ta jest zbudowana z bali sosnowych.
9. Budynek z drzewa deskami kryty.
10. Budynek z desek deskami kryty, w którym jest chlewek i kloaka.
11. Śmietnik z desek.
12. Cztery słupki z żerdzi w ziemię wkopane.
13. Komórka z desek deskami kryta.
14. Drwalnia z desek w części dachówką a w części deskami kryte.
15. Komórka w słupy z desek deskami kryta.
16. Plac pod budowlami.
17. Dziedziniec wybrukowany.

W nieruchomości tej jest 23 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego są jeszcze lokale niewynajęte.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Stanisławowi Jezierskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Włocławskiego, w mieście Brześciu Okręgu Włocławskim urzędującemu, na ręce własne.
2. Ludwikowi Zarembie Prezydentowi miasta Włocławka w tymże mieście Włocławku Okręgu Włocławskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 10 (22) Czerwca 1866 r.

Wniesiono do akt hypotecznych nieruchomości w mieście Włocławku Nr. 392*A.* i 392*B.* w Brześciu dnia 11 (23) Czerwca 1866 roku., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjenj jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 godzinie 10 z rana d. 2 (14) Września 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Czewca (6 Lipca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski

Wywieszono na talicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14) 16 (28) Września i 30 Września (12 Października) 1866 r. trzech publikacij zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w mieście Włocławku, mianowicie Nr. 314*a.* przy ulicy Nowej i Żabiej, zaś Nr. 314*b.* oficyną zwanej przy ulicy Żabiej, dawniej pod Nr. 392*ab.* w okręgu Włocławskim Gubernji Warszawskiej położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 30 Września (12 Października) 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 14 (26) Listopada 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 2,500, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego.

Warszawa dnia 3 (15) Października 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 6839*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Wincentego Radoszewskiego byłego Podsędka Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału IV, obecnie o pensją emerytalną starającego się w Warszawie pod Nr. 2658 zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gub. Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie p. Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 3,750, z procentem prawnym od dnia 1 Lipca n. s. 1865 r. i kosztów od Lewego Saks Pozner, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 119*a* i 119*b* położonych w Warszawie pod Nr. 2322 zamieszkałego protokułem Ludwika Wichrowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 28 Października (9 Listopada) 1865 r. sporządzonym w drodze przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

NIERUCHOMOŚCI

w Warszawie pod Nr. 119*a* i 119*b* w urzędzie Policji wykonawczej Cyrkułu I, w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy w parafi Ś-go Jana, w Cyrkule Administracyjnym I i II pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I na gruncie dziedzicznym (chociaż są dwoma numerami oznaczone i mają dwie oddzielne księgi hypoteczne, wszelako są tak ściśle z sobą połączone, że przedstawiają jakby jedną narożną od dwóch ulic nieruchomość) położone prawem własności do egzekwowanego dłużnika Lewego Saks Pozner należące i w tegoż posiadaniu zostające poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej przestrzeni gruntu obiedwie nieruchomości około łokci kwadratowych 720 mające, na gruncie tych nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv z cegły palonej na wapno murowany o parterze, 1, 2 i 3 piętrze z mieszkaniami w poddaszu, o piwnicach sklepionych blachą żelazną kryty, sześć kominów murowanych mający.
2. Podwórko małe, w części kamieniem polnym wybrukowane.
3. Komórka z drzewa gontami kryta.
4. Kloaka z drzewa blachą żelazną kryta.
5. Parkan z cegły palonej murowany który w połowie należeć ma do posesji Nr. 41 oznaczonej.

W nieruchomościach tych jest 19 lokatorów z mion i nazwisk oraz cenę najmu uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie,, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Stołecznego Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I, w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 1 (13) Listopada 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 2 (14) Listopada 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Fierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 10 (22) Stycznia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 16 (28) Listopada 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnia 18 (30) Listopada 1865 r.

Radca Dworu. Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniach 10 (22) Stycznia, 24 Stycznia (5 Lutego) oraz 7 (19) Lutego 1866 r. trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w Warszawie pod Nr. 119*A* i 119 *B* położonych, Trybunał Cywilny Warszawski wyrokiem w tym ostatnim terminie wydanym, termin do przygotowawczego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 22 Lutego (6 Marca) 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył. Termin ten odbędzie się w wydziale I Trybunału Cywilnego Warszawskiego w miejscu zwykłych jego posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 a licytacja w terminie tym rozpocznie się od sumy rs. 10,000, którą popierający sprzedaż za subhastowaną nieruchomość postępuję w ter-

minie zaś ostatecznej sprzedaży od 2/3 części taksy.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym odbyło się przygotowawcze przysądzenie nieruchomości w Warszawie pod Nr. 119*A* i 119*B* położonych, przyczem takowe tymczasowo Stanisławowi Rotwandowi Patronowi za sumę rs. 10000 Trybunał przysądził a zarazem termin do ostatecznego przysądzenia tychże nieruchomości na dzień 12 (24) Kwietnia 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału powyżej wskazanem a licytacja rozpocznie się od 2/3 części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 22 Lutego (6 Marca) 1866 r.
Pisarz Trybunału' Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu sporów o zmianę warunków sprzedaży spełzł bez skutku, gdy jednakże spory te wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 6 (18) Lipca 1866 r. rozsądzone zostały Trybunał Cywilny Gubernji Warszawskiej w Warszawie wyrokiem w dniu 16 (28) Września r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 119*A* i 119*B* w Warszawie na dzień 4 (16) Października 1866 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w tymże co i dotychczasowe miejscu, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,325 kop. 46, jako 2/3 części szacunku taksą biegłych wykrytego.

Warszawa d. 17 (29) Września 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu sporów o zmianę warunków sprzedaży spełzł bez skutku, Trybunał Cywilny Warszawski wszakże wyrokiem w dniu 6 (18) Października r. b. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości pod N. 119*A* i 119*B* w Warszawie na dzień 22 Grudnia (3 Stycznia) 1866/7 r. godzinę 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w tymze co i dotychczasowe miejscu a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18325 kop. 46 jako 2/3 części szacunku taką biegłych wykrytego.

Warszawa d. 7 (19) Października 1866 r,
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(*N. D. 6842*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anny z Królikowskich po Józefie Parzelskim pozostałej wdowy, w mieście Kaliszu Gubernji Warszawskiej zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Ludwika Holca Mecenasa, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu dwóch sum: jednej rsr. 600 i drugiej rsr. 784 k. 5, czyli ogólnej sumy rs. 1,384 k. 5, z procentem i kosztami od Aleksandra Wołowskiego i Julianny Wołowskiej, obywateli, właścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1109 położonej, tamże zamieszkałych, protokułem Michała Wacława Markiewicza Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 16 (28) i 18 (30) Czerwca 1866 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej i Waliców narożnie pod Nr. 1109 na gruncie emfiteutycznym w Cyrkule policyjnym i administracyjnym 7, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału 2-go, w parafji Śgo Karola Boromeusza położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Aleksandra i Juljanny rodzeństwa Wołowskich należąca i w tychże posiadaniu (lecz dochody z takowej pobierane są przez Komisarza Administracyjnego na pokrycie kosztów i strat Skarbu Królestwa, z tytułu stawianej kaucji za Salwianem Jakubowskim) zostająca, — poszukiwanemi wierzytelnościami hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 16,000 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv murowana, karpiówką kryta, komin murowany mająca.
2. Oficyna a raczej domek o parterze, masiv murowany holeederką kryty, dwa kominy murowane mający.
3. Brama z drzewa z daszkiem.
4. Mur z cegły do którego od podwórza przybudowane są komórki z drzewa deskami kryte.
5. Chlewek z bali do tegoż muru dotykający, częścią dachówką holenderką a częścią deskami kryty.
6. Komórka z drzewa gontami kryta.
7. Brama z furtką od ulicy Waliców na słupach murowanych.
8. Dom od ulicy Waliców masiv murowany, karpiówką kryty, o trzech kominach murowanych.
9. Dom murowany holenderką kryty, trzy kominy murowane mający.
10. Zabudowanie murowane holenderką kryte, z kominem murowanym.
11. Zabudowanie murowane karpiówką kryte.
12. Zabudowanie z bali stanowiące w połowie szopę, a w połowie domek mieszkalny z jednym kominem murowanym.
13. Komórka z desek gontami kryta.
14. Zabudowanie z desek gontami kryte, z kominem murowanym o jednej facjacie.
15. Kloaka z desek deskami kryta, z tyłu której urządzony jest śmietnik z bali, z boku zaś przybudowany chlewek deskami kryty.
16. Zabudowanie z desek deskami kryte.
17. Komórki w części z desek i sztachet zbudowane.
18. Zadudowanie murowane holenderką kryte, z kominem murowanym.
19. Ogród owocowy, warzywny, sztachetami ogrodzony, z takąż bramą, w którym jest drzewek owocowych i dzikich około sztuk 40, oraz altana z łat.
20. Studnia balami cembrowana, z korbą żelazną, ogrodzenie ze słupków mająca, w którem stoją dwa drzewa dzikie.
21. Ogródek sztachetami oddzielony, w którym jest altana winem dzikiem obrosła, a w tej są ławki i stołki z desek.
22. Kloaka z desek, karpiówką kryta.
23. Komórka z łat, częścią ze sztachet zbudowana, deskami kryta.
24. Komórek dwie z łat pod półdachem, deskami krytych.
25. Zabudowanie deskami kryte.
26. Podwórze brukowane.

W nieruchomości tej jest 24 lokatorów z imion i nazwisk, oraz cenę najmu uiszczających, i w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Ludwika Holc, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w kancelarji Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi Miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Mikołaja Pisarskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału 2 go w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie d. 20 Września (2 Października) 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawaej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Wydziale I., w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej, pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 8 (20) Grudnia 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Ludwik Holc, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 3 (15) Października 1866 r.
Pisarz Trybunału, R. D., Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowje Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa, d. 3 (15) Października 1866 r.
Pisarz Trybunału, R. D., Zgórski.

(*N. D. 6834*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izydora Chmielewskiego obywatela w Warszawie, pod Nr. 1592 dawniej, obecnie zaś pod Nr. 1289 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego, u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu rs. 1,200 z procentem 5% od dnia 1 Lipca 1864 roku i kosztów od Wacława i Ludwiki z Ziemińskich małżonków Buszek, obywateli poprzednich właścicieli kolonji, Nr. 1, 2, 3 i 4, we wsi Łaszczki, do dóbr Falenty, w Okręgu i Gubernji Warszawskiej położonych, należącej obecnie do Antoniego i Antoniny z Piaseckich, małżonków Chomentowskich, obywateli właścicieli kolonji rzeczonej Nr. 1, 2, 3, 4, we wsi Łaszczki, do dóbr Falenty należącej i położonej, zaś we wsi Wypadach Okręgu Warszawskim zamieszkałych, protokułem Antoniego Markowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 6 (18) Listopada 1864 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

KOLONJA

we wsi Łaszczki, w dobrach Falenty, Gminie Falenty Nr. 1, 2, 3, 4, oznaczona, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników, obecnie Antoniego i Antoniny z Piaseckich Chomentowskich należąca, poszukiwaną wierzytelnością obciążona, w posiadaniu małżonków Chomentowskich zostająca.

Ogólnej powierzchni ziemi, około włók 2, czyli dziesiatyn 30, sażeni 1795 zawierająca.

Na gruncie tej kolonji, są następujące zabudowania.

1. Dom z drzewa gontami kryty, jeden komin murowany mając,y z wystawką z desek, stanowiącą sionkę gontami krytą, od tyłu takaż wystawka, deskami kryta.
2. Ogród fruktowy, w którym drzew fruktowych około sztuk 80 i różne krzewy.
3. Stodoła z drzewa słomą kryta.
4. Chlewek czyli kurnik, z bali słomą poszyty.
5. Spichrz z drzewa słomą poszyty.
6. Obora z drzewa słomą poszyta.
7. Szopka na słupach drewnianych słomą poszyta.
8. Dwa chlewki słomą poszyte.
9. Parkan z desek z bramą i furtką.
10. Piwnica w ziemi drzewem cembrowana, ziemią nakryta.
11. Sadzawka niewielka zarybiona.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej kolonji, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego wydziału I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w Warszawie pod Nr: 405 urzędującemu na ręce własne, dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) 1865/6 r.
2. Antoniemu Chomentowskiemu wójtowi gminy Falenty, do której kolonja Nr. 1, 2, 3, 4. położona, we wsi Łaszczki należy, we wsi Łaszczki Okręgu Warszawskim urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne d. 7 (19) Stycznia 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr Falenty, w Okręgu i Gubernji Warszawskiej położonych, dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1866 roku, a w dniu dzisiejszem, do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, w wydziale I o godzinie 10 rano, d. 4 (16) Kwietnia 1866 r.

Sprzodażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa którego zamieszkanie wyżej wskazane.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gnbernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 5 (17) Lutego 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 4 (16) Kwietnia, 18 (30) Kwietnia i 2 (14) Maja 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży kolonji we wsi Łaszczki w dobrach Falenty gminie Falenty położony Nr. 1, 2, 3, 4, oznaczonego w Okręgu Warszawskim położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem d. 2 (14) Maja 1866 r. zapadłym wyznaczył termin do przygotewawczego przysądzenia rzeczonej kolonji na dzień 13 (25) Czerwca 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzoń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawio w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 2,000 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 16 (28) Maja 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy przygotowawczego przysądzenia spełzł bezskutecznie zatem Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem daty 5 (17) Października 1866 roku zapadłym, wyznaczył nowy termin do przygotowawczego przysądzenia kolonji we wsi Łaszczki pod N. 1, 2, 3, 4, położonej na dzień 11 (23) Listopada 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego jak wyżej.

Licytacja zacznie się w terminie przygotowawczego przysądzenia od sumy rs. 2000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa d. 7 (19) Października 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6832).

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 490/1 zamieszkały, w imieniu i na rzecz Tytusa Samojłowicza urzędnika w Warszawie pod Nr. 1582 lit. L. zamieszkałego czyniący, ogłasza niniejszem:

iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 14 (26) Kwietnia 1866 r. pomiędzy tymże Tytusem Samojłowicz, jako powodem z jednej, a

1. Julją z Żypawskich po Teodorze Samojłowiczu pozostałą wdową, w imie własnem, tudzież jako matką i główną opiekunką *a*) Heleny, *b*) Bronisławy, *c*) Czesława trojga nieletnich w małżeństwie z Teodorem Samojłowiczem pozostałych dzieci, czyniącą, w Warszawie pod Nr. 1565*c*. zamieszkałą.
2. Stanisławem Steczkowskim urzędnikiem, jako szczególnym tychże nieletnich opiekunem, uchwałą rady familijnej w Sądzie Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III w dniu 5 (17) Marca 1866 r. zapadłą, mianowanym w Warszawie pod Nr. 1 zamieszkałym.
3. Teodorem Samojłowiczem obywatelem.
4. Kazimierzem Samojłowiczem, uczniem Instytutu Politechnicznego.

Obydwoma w Warszawie pod Nr. 1565*c* zamieszkałymi, z drugiej strony zapadłego, dział majątku niegdy Teodora Samojłowicza nakazującego, oraz na skutek relacji biegłych, wyrokiem tegoż Trybunału z dnia 18 (30) Lipca 1866 r. zatwierdzonej, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacją

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 454 położona, do spadku po Teodorze Samojłowiczu pozostałego należąca, przy ulicy Krakowskie-Przemieście i Senatorskiej, na gruncie dziedzicznym w Cyrkule I, jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału I, w obrębie parafji S-go Jana położona, własnością wyż wymienionych Sukcesorów niegdy Teodora Samojłowicza będąca, składająca się z dwóch zabudowań frontowych, jednego od Krakowskiego-Przedmieścia, drugiego od Senatorskiej ulicy, mających piętr trzy, sutereny i mieszkania na poddaszu. Placu jest łokci kw. 968.

Druga publikacja zbioru objaśnień i warunków, a zarazem przygotowawcze przysądzenie, odbędzie się w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w gmachu rządowym pod Nr. 549 w wydziale II przed W-ym Głębockim Asesorem delegowanym w w dniu 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. o godzinie 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 33,593 kop. 56, jako szacunku przez biegłych wykrytego.

Zbiór objaśnień i warunków przejrzeć można u Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale II, tudzież w kancelarji podpisanego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu.

Warszawa d. 18 (30) Października 1866 r.
Edward Leo, Mecenas.

(N. D. 6838) W dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. o godzinie 10 rano na Sewerynowie, t. d. o godzinie 11 na Grzybowie, w dniu 24 (5) t. m. o godzinie 10 rano na Sewerynowie, i w d. 25 (6) t. m. o godzinie 10 rano na Grzybowie, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe, ordynarne, fortepian machoniowy, miedź kuchenna i t p., przez publiczną licytację sprzedane będą

Czamański, Komornik.

(N. D. 6831) Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości: kanapy, krzesła, fortepian machoniowy, łóżka, szafy, stoły, zegary, w dniu 24 Października (5 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana, i w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. o godzinie 11 z rana różne ruchomości: łóżka, szafy, miedź, przez publiczną licytację, za Żelazną-bramą na targu sprzedane będą.

St. *Nowca* Kom. Tryb.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 6713).

W dniu 22 Października r. b we wsi Gecznie w Powiecie Łęczyckim skradzione zostały następujące Listy likwidacyjne wraz z kuponami, 014.102. 014,103. 014,104, 014,105, 014,110, 014,113, 014,107. Ostrzega się więc PP. kupujących, iżby biletów powyższemi numerami oznaczonych nienabywali, wrazie zaś wykrycia sprawcy, upnrasza się o danie wiadomości pod Nr. 2429 przy ilicy Nowolipie do P. Płoskiego (17115)

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.